

POLONIA IN EUROPA - POLOGNE EN EUROPE - POLEN IN EUROPA - POLAND IN EUROPE

POLSKA B.D.I.C

W Europie



NIEZALEŻNA
TRYBUNA
EUROPEJCZYKÓW
KULTURY
POLSKIEJ
ORAZ
PRZYJACIÓŁ
POLSKI

ROK ANNO XXXII - N. 6-7

MIESIĘCZNIK - MENSILE

VI-VII - 1983

PRZYSIĘGA NARODU POLSKIEGO:



**SOLIDARNOSCI
NIE
ZDRADZIMY!**

SOLIDARNOSC

TO MY WSZYSCY,

TO NAROD

Feb. 25 79

ORLA BIALEGO

LISTY do REDAKCJI

ZE ZWIĄZKU ZIEM WSCHODNICH

Drogi Panie Redaktorze. W imieniu władz Związku uprzejmie proszę o umieszczenie na łamach Pańskiego pisma rezolucji Zwyczajnego Walnego Zjazdu Związku Ziemi Wschodnich R. P.

Przy powyższej okazji pragnę dodać, że umieszczone w jednym z numerów krótkie wypowiedzi p. Łobodowskiego nie mogą reprezentować stanowiska Władz Legalnych, ani nie są zgodne ze stanowiskiem naszego Związku, ani Koła Lwowian. Są jego osobistymi poglądami — przeciwko którym występuje nasza rezolucja.

ppłk Stanisław Nowak -
Viceprezes Rady Naczelnej Związku Ziemi
Wschodnich R. P. - Londyn

ZGON PŁK ANDRZEJA RACIĘSKIEGO W AUSTRALII

...Zmarł tu w Sydney 27 kwietnia 1983 r., 80-letni pułkownik Andrzej Racięski, żołnierz roku 1939, Tobruku, Marsa-Matruch, Gazali i kampanii włoskiej. Pułk. Andrzej Racięski «dobrze zasłużył się Ojczyźnie»...

Wacław Myszkowski -
Sydney - Australia

CZY TYLKO IGNORANCJA?

W dniu 8 kwietnia 83 r. odbyło się walne zebranie Ogniska w Rzymie. Jako członek organizacji, zabrałem głos stawiając wniosek urzędzenia, z okazji 40 -lecia tragicznej śmierci dwóch bohaterów polskich gen. Sikorskiego i gen. Roweckiego, uroczystej akademii dla uczczenia ich pamięci.

Wniosek mój i przemówienie zostało przez przewodniczącego zebrania przemilczane, zbagatelizowane i nie przedstawione pod głosowanie.

Panie Redaktorze, co mam o tym myśleć?...

Jestem weteranem dwóch wojen światowych. Jako ochotnik wstąpiłem do Wojska Polskiego w r. 1919 do 4 p.p. Leg., gdzie brałem czynny udział na froncie litewskobiałoruskim aż do zwycięstwa «Cudu nad Wisłą». W roku 1942 ponownie wstąpiłem ochotniczo do Polskiej Armii formowanej przez gen. Sikorskiego w Rosji Sowieckiej. Na dowódcę nowotworzącej się jednostki polskiej, gen. Sikorski powołał gen. Andersa, pod którego rozkazami miałem zaszczyt walczyć na całym froncie włoskim.

Mam chyba prawo do zabierania głosu w podobnych sprawach?

Nie bawię się tutaj w żadną politykę i brzydzę się obrzydliwą propagandą fałszywych judaszów. Szanuje wszystkich naszych bohaterów i ludzi o wielkim patriotyzmie, takich jak; Piłsudski, Sosnkowski, Haller, Paderewski, Witos, Sikorski, Anders...

Wiadomo wszystkim, że w najcięższych chwilach dla Polski, to właśnie gen. Sikorski stworzył polski rząd na obczyźnie, i uwolnił z łagrów sowieckich tysiące naszych Rodaków, z których zorganizowana została Polska Armia, a która zdała piękny egzamin na wszystkich polach bitewnych. Również i gen. Rowecki, w najtrudniejszych warunkach organizował Polską Armię Podziemną, zginął bohaterską śmiercią z rąk hitlerowskich siepaczy.

Czy nam dzisiaj wolno przemilczać i ignorować

wspomnianych bohaterów? Pozostaliśmy tu na obczyźnie poto by dalej walczyć o wolność naszej Ojczyzny.

Weteran: Andrzej Filipowski - Casali (Włochy)

SCAMBIO DI IDEE

Sono un giovane siciliano... Da due numeri del mensile da Lei egregiamente diretto ho visto che è fatto molto bene ed ho notato pure alcune belle composizioni in italiano...; un anziano pensionato del mio paese, il signor Carmelo La Porta, ha composto una bella preghiera alla Madonna Nera di Czestochowa, ed ho pensato di fare cosa gradita a Lui e a tutti gli amati fratelli di Polonia se Lei volesse pubblicarla sul mensile «Polska w Europie».

E' mio desiderio, per scambio di idee e di amicizia, corrispondere con giovani della mia età, 24 anni, che vivono a Roma o in altre città, in italiano.

La ringrazio per la Sua attenzione e colgo l'occasione per rinnovare la stima ed il mio affetto a tutti gli amici polacchi.

Vittorio Lombardo -
S. Stefano Camastra

Alla Vergine Santissima del Santuario di Czestochowa (Polonia)

O Gloriosa Vergine di Czestochowa

Tu che schiacciasti il corpo del serpente per purificare ogni anima della terra, per te gli Angeli cantano nel cielo.

O Regina di tutte le Regine, Madre beata di misericordia e di amore, dispensatrice di grazie e di clemenza universale, gemma preziosa di tutto il genere umano.

Tu che sei la Madre gloriosa di Gesù, esaltante bellezza dell'Universo e dono di armonie supreme, dal Trono celeste stendi la tua mano misericordiosa, fai ravvedere i sovvertiti provocatori di disordini.

Ascolta le fervide preghiere del Santo Padre, dei Tuoi Vescovi, dei Sacerdoti di tutte le Chiese, salva il Tuo popolo provato da tante ingiustizie e sofferenze. Io, indegno figlio, Ti prego di esaudire la mia umile preghiera: fa ritornare a questo generoso popolo la pace, la libertà, la comprensione e l'amore. Così sia.

La Porta Carmelo

ARTISTA ITALO-POLACCA

Sono nata in Argentina da padre polacco e madre italiana; vivo in Italia e da parecchio tempo dipingo, mentre per mantenermi lavoro presso l'Ospedale come tecnico di Radiologia. Ho fatto diversi lavori su tavole (m. 3x1,50) che denunciano la sofferenza dei popoli.

Abito in un piccolo paesino dell'entroterra marchigiano e non conosco nessuno capace di aiutarmi. Quindi Vi prego di trovarmi una soluzione che non mi scoraggi ma che mi aiuti a proseguire...

M. K. S.

GŁOSY PRZYJAŹNI

Z ogromną przyjemnością przeglądam i czytam nadsyłane mi, w zamian za «Naszą Gazetkę» egzemplarze «Polski w Europie». Poza ciekawym zestawem artykułów, różnorodnością treściową i językowa podziwiam doskonałą prezencję zewnętrzną czasopisma...

Tadeusz Wojnarski,
Red. «Naszej Gazetki» -
Zurich

Dziękuję Ci za pismo «Polska w Europie», o imponującej oprawie graficznej, zrobiłeś mi miłą niespodziankę, pokazując mi włoskim znajomym...

Józef Kleszczyński -
West Hartford - USA

DRUGA PODRÓŻ PAPIEŻA JANA PAWŁA II DO POLSKI



NARÓD POLSKI Z
NIEBYWAŁYM
ENTUZJAZMEM
WITAŁ
PORAZ DRUGI
PIERWSZEGO
PAPIEŻA POLAKA

SOWIECKI IMPERIALIZM

W jednej i tej samej, chwili, kiedy Ojciec Święty wypowiadał w Polsce słowa wolności i sprawiedliwości dla Narodu Orła Białego, prezes Rady Najwyższej Związku Sowieckiego Jurij Andropow podkreślał światu, że Polska nadal pozostanie pod okupacją moskiewską.

POMOC DLA « SOLIDARNOŚCI »

Prez. Reagan oświadczył, że Stany Zjednoczone kontynuować będą udzielanie pomocy podziemnej "Solidarności" — walczącej o respektowanie Praw Człowieka w Polsce. Szef Białego Domu powiedział, że wznowiona zostanie pomoc gospodarcza (m. in. klauzula największego uprzywilejowania) — pod warunkiem daleko idących zmian w dziedzinie praw obywatelskich w PRL.

SŁOWA OJCA ŚWIĘTEGO

PRAWO POLSKI DO SUWERENNEGO BYTU

Również z tego miasta — stolicy Narodu i Państwa, które z nakładem największych ofiar walczyło za dobrą sprawę w czasie ostatniej wojny światowej — pragnę przypomnieć wszystkim, że prawo Polski do suwerennego bytu, a także do prawidłowego rozwoju w zakresie kulturalnym i społeczno-ekonomicznym, apeluje do sumienia wielu ludzi i wielu społeczeństw na świecie. Polska wypełniła do ostatka, owszem: z nawiązką! zobowiązania sprzymierzeńcze, jakie wzięła na siebie w strasliwym doświadczeniu lat 1939-45. Los Polski w 1983 roku nie może być obojętny Narodom świata — zwłaszcza Europy i Ameryki.

Drodzy moi Rodacy! Bracia i Siostry! W 1944 roku stolica Polski została zamieniona w wielką ruinę. W ciągu lat powojennych ta sama Warszawa została odbudowana tak, jak widzimy ją dzisiaj zwłaszcza tu, z tego miejsca: dawna i nowoczesna zarazem. Czy to nie jest jeszcze jedno zwycięstwo moralne Narodu? A tyle innych miast i ośrodków odbudowanych na ziemiach polskich — zwłaszcza na ziemiach północnych i zachodnich, gdzie dane mi będzie udać się w ramach tegorocznej pielgrzymki:

Warszawa 17-VI-83

WYMIAR WOLNOŚCI NARODU

5. Jednakże jasnogórska ewangelizacja wolności ma jeszcze inny wymiar. Jest to wymiar wolności Narodu, wymiar wolnej Ojczyzny, której przywrócona została godność suwerennego Państwa. Naród jest prawdziwie wolny, gdy może kształtować się jako wspólnota określona przez jedność kultury, języka, historii. Państwo jest istotnie suwerenne, jeśli rządzi społeczeństwem i zarazem służy dobru wspólnemu społeczeństwa i jeśli pozwala Narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość. To pociąga za sobą między innymi stwarzanie od-

SCENA W BELWEDERZE

OBŁUDA KŁAMSTWO PERFIDIA

Gen. Jaruzelski: Jako dowódca północnej grupy wojsk radzieckich, jako laureat nagrody Stalina i Lenina, pełnomocnik na Polskę Andropowa, **żąda** od świata wolnego pomocy gospodarczej i finansowej i **zapewnia** przekazanie jej bezpośrednio do Rosji w zamian za niedotrzymanie podpisanych obietnic.

MIŁOŚĆ WOLNOŚĆ SPRAWIEDLIWOŚĆ

Ojciec Święty: « *Pragnę przypomnieć wszystkim prawo Polski do suwerennego bytu a także do prawidłowego rozwoju w zakresie kulturalnym i społeczno-ekonomicznym. Apeluję do sumienia wielu ludzi i wielu społeczeństw na świecie... ».*

MIEZDUNARODNAJA LENINSKAJ PRIEMIJA « ZA UKRIEPIENIJE MIRA MIEZDU NARODAMI » PRYZNANA JARUZELSKIEMU

Za wierność Moskwie,
za zdradę Polski,
za zniewalanie wolności Narodu Polskiego,
za deptanie przemocą praw robotników,
za usiłowanie likwidowania « Solidarności », **Prezydium Rady Najwyższej Związku Sowieckiego nadało Wojciechowi Jaruzelskiemu Międzynarodową Nagrodę Leninowską « za t.zw. utrwalanie pokoju między narodami.**

(Przyp.red. Laureaci istniejącej pomiędzy 1949-56 Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej, zostali zaliczeni w poczet laureatów Nagrody Lenina).

powiednich warunków rozwoju w zakresie kultury, ekonomii i innych dziedzin życia społecznej wspólnoty. Suwerenność państwa jest głęboko związana z jego zdolnością promowania wolności Narodu, czyli stwarzania warunków, które mu pozwolą wyrazić całą swoją własną tożsamość historyczną i kulturalną, to znaczy pozwolą mu być suwerennym poprzez Państwo.

DO ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Podczas poprzedniej pielgrzymki do Ojczyzny, w 1979 roku, powiedziałem na Jasnej Górze: że tutaj zawsze byliśmy wolni. Trudno inaczej wyrazić to, czym stał się Obraz Królowej Polski dla wszystkich Polaków w czasie, kiedy ich Ojczyzna została wymazana z mapy Europy jako niepodległe państwo. Tak, Tu, na Jasnej Górze, gdzie mieszkała Królowa Polski, w jakiś sposób zawsze byliśmy wolni. O Jasną Górę też opierała się nadzieja Narodu oraz wytrwałe dążenie do odzyskania niepodległości wyrażone w tych słowach: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”.

7. Czuwam — to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje.

Może czasem zazdrościmy Francuzom, Niemcom czy Amerykanom, że ich imię nie jest związane z takim kosztem historii. Że o wiele łatwiej są wolni. Podczas gdy nasza polska wolność tak bardzo kosztuje.

Nie będę, moi Drodzy, przeprowadzał analizy porównawczej. Powiem tylko, że to, co kosztuje, właśnie stanowi wartość. Nie można zaś być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości. Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nic nie kosztowała. Natomiast czuwajmy przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacić to dziedzictwo. Naród zaś jest przede wszystkim bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą! Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy, ona bowiem nadaje kształt miłości.

10. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości.

Jest tutaj we Wrocławiu — tutaj: na Dolnym Śląsku — jest w całej Polsce wielu ludzi, ogromnie wielu ludzi, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Myślę w tej chwili o ludziach ciężkiej, codziennej pracy: o polskiej wsi na tych terenach, o ludziach pracujących na roli, o środowiskach twórczych, Uniwersytecie Wrocławskim i pozostałych wyższych uczelniach, o szkołach, ludziach nauki i kultury, o artystach, o górnikach i hutnikach, robotnikach Pa-Fa-Wagu i

Chciałbym równocześnie zabezpieczyć to słuszne łaknienie i pragnienie sprawiedliwości szerokich rzesz moich rodaków od wszystkiego, co je zniekształca i osłabia.

Ale równocześnie też chciałbym uwolnić je i obronić przed wszystkimi krzywdzącymi zarzutami i pomówieniami, skądkolwiek by one płynęły.

Temu, co jest słusznym łaknieniem i pragnieniem sprawiedliwości w życiu naszego Narodu, trzeba odpowiedzieć w taki sposób, ażeby cały Naród odzyskał wzajemne zaufanie

Jasna Góra 18-19-VII-1983

Wrocław 21-VII-83

GŁOSY PRASY

UN BOUC EMISSAIRE DU VATICAN

Pour avoir écrit: « Officiellement, Lech Walesa sort de scène », don Virgilio Levi, rédacteur en chef adjoint de « l'Osservatore Romano », a été prié, le 25 juin, de donner sa démission. C'est la première fois qu'un tel geste est délibérément présenté avec un éclat public dans l'histoire plus que séculaire de l'organe officiel du Saint-Siège. L'explication la plus simple fait valoir que Jean-Paul II ne pouvait admettre d'être soupçonné d'un double jeu qui aurait dévalorisé l'impact de son voyage en Pologne.

L'incident est grave, car il témoigne ouvertement des divisions internes du Vatican, répercutées au sein de « l'Osservatore Romano », quant à l'orientation de la politique pontificale. Don Virgilio Levi couvre ses supérieurs en acceptant le désaveu et en persistant à affirmer qu'il a exposé des conceptions personnelles. Mais, s'il lui est arrivé de lancer des ballons d'essai, il n'a jamais été taxé de légèreté. Et, en l'occurrence, il assume totalement le rôle de bouc émissaire. Reste à discerner de qui.

Les premières hypothèses doivent être nuancées, aussi bien celles qui voient dans cet article un gage public donné au général Jaruzelski en contre-

partie de l'abolition éventuelle de l'état de siège que celles qui discernent une « Ostpolitik » vaticane plus « coopératrice » que celle de Jean-Paul II.

Car don Virgilio Levi, appelé par Paul VI en 1972 au poste qu'il vient de quitter, noua très vite d'étroits rapports avec l'entourage polonais du nouveau pape. Il fut notamment l'organisateur en novembre 1981 d'un col-



L'EXPRESS - 1^{er} JUILLET 1983

loque à Rome sur « les communes racines chrétiennes des nations européennes » où fut étudiée l'unité culturelle du continent, idée chère à Jean-Paul II. La moitié des rapporteurs y étaient polonais, et l'absence des responsables de la Secrétairerie d'Etat y fut remarquée.

Demeuré à Rome pendant le déplacement du pape en Pologne, don Virgilio Levi le commenta donc de loin, avec du recul, sans pour autant être moins « autorisé » que de coutume. On le donnait généralement comme très lié aux milieux polonais les plus proches du cardinal Macharski, successeur du pape au siège de Cracovie et porteparole d'une ligne moins conciliatrice que celle du primat, le cardinal Glemp.

Une troisième hypothèse se fait donc jour, celle d'un éclat délibérément recherché par don Virgilio Levi, lequel se serait sacrifié pour tuer dans l'oeuf une manoeuvre diplomatique dont les

dirigeants de l'Eglise et ceux de l'Etat polonais auraient été les seules parties prenantes, au détriment de l'opinion des foules qui avaient acclamé le pape.

Au-delà de l'incident, il est certain que la Secrétairerie d'Etat devra à bref délai se rallier à la conception de Jean-Paul II sur la place de l'Eglise dans le monde. Dans l'immédiat, ce sont évidemment les autorités polonaises qui tirent le plus grand profit de cet incident. Varsovie ne pouvait laisser passer l'occasion de montrer que, pour le Vatican aussi, Lech Walesa était désormais « M. Ex ». La télévision a fait une large publicité à l'article de «l'Osservatore Romano», en omettant de préciser que son auteur avait presque aussitôt perdu son poste. On ne pouvait trouver meilleure façon d'appuyer la thèse officielle qui présente le récent voyage du pape comme un succès du général Jaruzelski.

28.6.83 *Le Monde*

IN VENICE WITH WAGNER.

For the centenary of Richard Wagner's death in Venice C.I.R.V.I. is offering, in accordance with the statute which undertakes to promote and propagate facts and information concerning the presence of foreigners in Italy and their influence on the history of civilisation and culture, an INTERNATIONAL AWARDS of 4,000,000 lire under the sponsorship of Comune di Venezia, Regione Veneto and Amministrazione Provinciale of Venice, to be awarded to one, or more than one, unpublished Works illustrating the presence of Wagner in Venice and his connection with the city, comprising the consequences of this connection and the subsequent myth which appeared in literature, art and criticism.

The award will be assigned according to the decisions made by the Arbitration Committee formed for this specific occasion, as follows either

- 1) A simple prize of 4,000,000 lire;
- 2) A first prize of 2,500,000 lire and a second prize of 1,500,000 lire;
- 3) A first prize of 2,000,000 lire, a second prize of 1,300,000 lire and a third prize of 700,000 lire.
- 4) A first prize of 1,600,000 lire, a second prize of 1,200,000 lire, a third prize of 800,000 lire, and a fourth prize of 400,000.

All entries which the Committee consider to be of scientific value will be published in various languages in one volume, together with texts that are rare or remained unknown to famous writers of the past, and the results of research on the same subject. Critical and historiographic essays, and work produced by teams of scholars may be submitted.

Entries must be submitted in one of the following languages:

ENGLISH-FRENCH-GERMAN-
ITALIAN-SPANISH

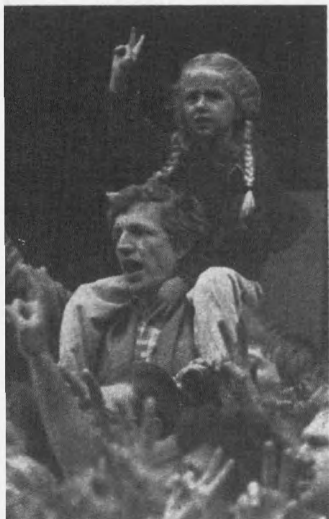
Two type-written copies must be submitted before

September 15th, 1983

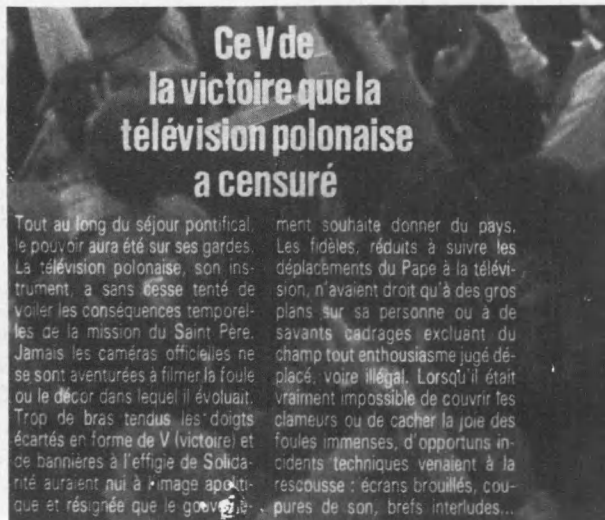
to the following address:

C.I.R.V.I. (Centro Interuniversitario di Ricerche sul Viaggio in Italia)
Premio critica Wagner
Str. Revigliasco, 6 - 10024 MONCALIERI - Torino (Italia)

The award will be made publicly in Venice on 22nd October, 1983, at the Venetian Sala Rappresentanza Comune at Ca' Farsetti.



« EPOCA »



Tout au long du séjour pontifical, le pouvoir aura été sur ses gardes. La télévision polonaise, son instrument, a sans cesse tenté de voiler les conséquences temporelles de la mission du Saint Père. Jamais les caméras officielles ne se sont aventurées à filmer la foule ou le décor dans lequel il évoluait. Trop de bras tendus, les doigts écartés en forme de V (victoire) et de bannières à l'effigie de Solidarité auraient nui à l'image apolitique et résignée que le gouverne-

ment souhaite donner du pays. Les fidèles, réduits à suivre les déplacements du Pape à la télévision, n'avaient droit qu'à des gros plans sur sa personne ou à de savants cadrages excluant du champ tout enthousiasme jugé déplacé, voire illégal. Lorsqu'il était vraiment impossible de couvrir les clamours ou de cacher la joie des foules immenses, d'opportuns incidents techniques venaient à la rescousse : écrans brouillés, coupures de son, brefs interludes...

« PARIS MATCH »

DWA ŚWIATY - PRZEMOC I MODLITWA



« IL SABATO »

Spotkanie siedmiu szefów rządów w Willamsburgu miało ostatecznie inny przebieg niż przewidywał program ułożony przed konferencją.

Spotkanie to, było postawione od A do Z pod znakiem potęgi Stanów Zjednoczonych, ich dominującej roli w świecie a także wielkiego prestiżu prezydenta Reagana.

Ponieważ w rozmowach uczestniczył również i przedstawiciel Wspólnoty Europejskiej, konferencja zaokrągliła się do ośmiu uczestników. Tylko, że od początku do końca stało się widoczne, że *de facto* jest to tylko konferencja czterech. Dyrygował Reagan, pierwsze skrzypce prowadziła Margaret Thatcher. Obecność premiera japońskiego Nakasone, podkreśliła planetarny charakter dyskusji, bo bez udziału Japonii cała Azja i Daleki Wschód nie byłyby wogóle reprezentowane.

Prezydent Mitterrand przybył na konferencję w nadziei wykorzystania tego forum dla przedstawienia partnerom projektu stworzenia nowego systemu monetarnego jak przed 40 laty w Bretton Woods (1). Z inicjatywy Reagana ogromna większość obrad została jednak poświęcona tematowi dziś najważniejszemu jakim jest zagrożenie pokoju światowego przez zbrojenia, ekspansję, propagandę i terror uprawiane przez państwa komunistyczne zwłaszcza te bezpośrednio zależne od Moskwy.

Tak więc Reagan, pani Thatcher, Nakasone i Mitterrand z powodu znaczenia i postawy ich krajów stali w Willamsburgu o kilka stopni wyżej od pozostałych czterech kolegów, to jest reprezentanta Wspólnoty Europejskiej, Kanady, Niemiec i Włoch. Czy rzymski premier Fanfani wogóle zabrał głos w dyskusji nie jest wiadome, gdyż ani prasa ani radio o tym nie wspomniały. Kanadyjczyk Trudeau też pozostał milcząco dyskretny. Thorn miał tylko status obserwatora i pozostał niemym świadkiem.

Najdziwniej wypadł udział kanclerza Kohla. Było to jego pierwsze ukazanie się na scenie światowej polityki. Wielu obserwatorów czekało w Willamsburgu na wystąpienie niemieckiego kanclerza by poznać styl, jeśli nie kierunek i treść jego polityki. Tymczasem Kohl dość niespodziewanie przybrał profil bardzo niski i ustawił się w roli komiwojażera proponując że wybierze się z wizytą do ...Moskwy! Jeszcze dziwniejszy był cel jaki nadał temu zamiarowi. Mianowicie kanclerz będzie próbował namówić

Andropowa na spotkanie z Reaganem. Postępowanie Kohla wymaga z naszej strony i ze zrozumiałych względów specjalnej uwagi. Losy Europy wschodniej zależą w dużym stopniu od stosunków niemiecko-rosyjskich. W. Willamsburgu prezydent Reagan cementował solidarność Zachodu i kładł podstawy nowej strategii obronnej wobec komunistycznego zagrożenia wolnego świata.

Wszyscy wiedzą, że praktykowana przez poprzednie 20 lat polityka « Detente » przyniosła Moskwie kolosalne korzyści kosztem strat zachodnich w wielu dziedzinach. Pokojowa koegzystencja została ostatecznie pogrzebana zbójką inwazją Afganistanu przez Sowiety. Ale inwazja ta, na szczęście otworzyła oczy wielu ludziom i politykom, którzy jeszcze chcieli żywić jakieś złudzenia pod adresem kremłowskiego pacyfizmu. Obudzenie to, zbiegło się z przejęciem władzy w Ameryce przez Reagana, który o komunizmie miał lepsze pojęcie od swych poprzedników czy innych « speców » jak Kissinger lub Brzeziński.

Tymczasem w Willamsburgu chrześcijańsko-demokratyczny kanclerz Kohl próbuje odgrzebać trupa « détente », jakby chciał kontynuować kompromitującą Niemcy politykę swych poprzedników socjalistów.

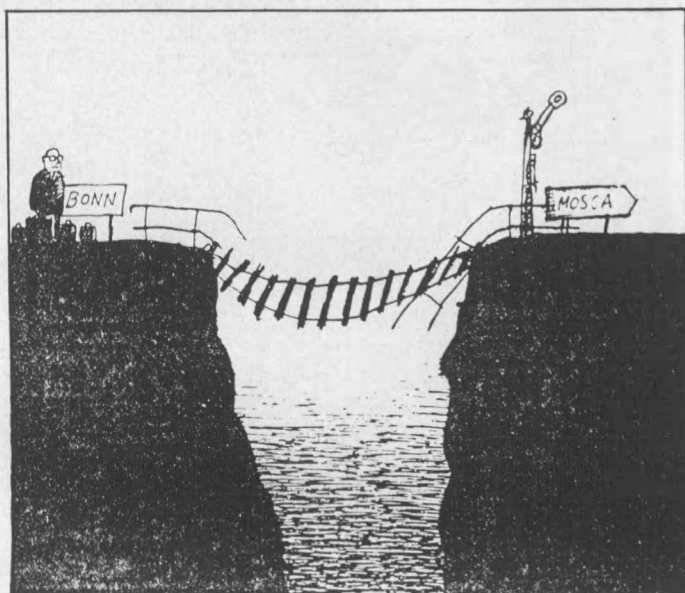
Mitterrand kieruje sprawami Francji już od przeszło dwóch lat i do Moskwy się nigdy nie wybrał. Zamiast czułości z Andropowem odesłał do domu jego przeszło stu szpiegów — i to w sposób trochę brutalny. Kohl już po trzech miesiącach władzy zaprasza się do Moskwy. I to po to, by godzić Reagana z Andropowem i czyli tworzyć nową, wersję koegzystencji pokojowej na warunkach Moskwy. Nie wiemy co o takich propozycjach Niemców myśli sam Reagan, ale wiemy co myśli i czuje każdy Europejczyk po tej i tamtej stronie żelaznej kurtyny. Jeszcze raz, jak w ubiegłym wieku, za czasów idyllicznej współpracy niemiecko-rosyjskiej, potem w Rapallo; jak w pakcie Stalin-Hitler, jak za czasów Brandta-Guillaume'a, Niemcy wybierają sobie Moskwę za partnera. Że Kreml zaciera sobie ręce z zadowoleniem, to możemy być tego pewni. Jak to będzie pięknie, kiedy marki i dolary, technologia i patenty zachodnio-niemieckie znowu pospieszą na ratunek chronicznie chorej gospodarce sowieckiej.

Jeśli Kohl rzeczywiście uzyska na Kremlu jakiś « sukces », to można będzie położyć krzyżyk i na próbach Reagana ratowania wolnego świata i na wysiłkach Mitterranda by zacieśnić atlantycki sojusz i na dorobku « Solidarności » i na oporze dzielnych Afganistańczyków. A co powiedzą w samych Niemczech ci, którzy oddali swe głosy na CDU w nadziei, że ta partia odejdzie od poprzedniej polityki socjalistycznego romansu z Kremlem?

Oczywiście w Willamsburgu dyskutowano też i na inne tematy, głównie finansowe i gospodarcze. Można je jednak przemilczeć wobec tematu najważniejszego: Reagan, pani Thatcher, Nakasone, Mitterrand zgodnie chcą zorganizować obronę pokoju i wolności, a tymczasem kanclerz niemiecki zerka w stronę Moskwy i daje jej do zrozumienia, że on może tę solidarność zachodnią rozbić i chce tylko wiedzieć co mu za to Moskwa może dać.

Jak kiedyś pięknie sformułował to Lec « historia uczy, że niczego nie uczy ».

JMP



(1) Na konferencji w Bretton Woods, w r. 1944, zdecydowano utworzenie Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego, który dobrze zdawał egzamin aż do 1973 r. czyli przez pełne trzydzieści lat.

TRENDS IN COMMUNIST INTERNATIONAL ORGANISATIONS

The ad hoc International Preparatory Committee established to organise the World Assembly for Peace and Life, Against Nuclear War, which the WPC is planning to hold in Prague from 15-19 June 1983, held its inaugural meeting in Lisbon on 2-3 November. Active preparations have now started in several countries and a number of national preparatory committees have been set up. The main theme of the forth-coming Assembly is likely to be hostility towards the modernisation of NATO's nuclear weapons, and the preparations will doubtless increasingly dominate the activities and propaganda of the international front organisations in the coming months.

WORLD PEACE COUNCIL (WPC)

Preparations for World Assembly for Peace and Life, Prague, 15-19 June 1983

The International Preparatory Committee (IPC) for the World Assembly for Peace and Life, Against Nuclear War, was set up at a meeting in Lisbon on 2-3 November. Delegates, including representatives from the WIDF, said that hundreds of organisations and movements from all continents would participate in the gathering, which would be "a mighty answer the peoples" to the threat from "imperialism's arms build-up and policy of aggression". It would also discuss "the struggle of the peoples of the Middle East, Africa, Latin America and other regions against imperialism, neo-colonialism, racism and Zionism, the eradication of the last remnants of the colonial system and the democratic reorganisation of international economic relations" (*Neues Deutschland*, East German party newspaper).

According to Czechoslovak Press reports, the Assembly is intended to be the focus for a wide variety of meetings of special interest groups such as trade unionists, youth, churchmen and scientists. The Czechoslovak National Front has established a "Peace and Solidarity Fund".

The WPC publication *Peace Courier* noted that national preparatory committees had been set up in the UK and Australia, and that similar activities were in train in Canada and France.

International Conference on Socio-economic Development, Kabul, 12-15 November

Some 70 representatives from 50 countries and international organisations attended this conference on "social and economic development and the threat of war". It discussed "the struggle for mutually beneficial economic cooperation and trade exchanges and their contribution to international detente and ending the war danger; social and economic development and armed conflicts and interventions; and strengthening the struggle for economic independence and a New International Economic Order".

Speakers included Babrak Karmal, the leader of the Afghan regime, Romesh Chandra (India), WPC President, Anahita Ratebzad (Afghanistan) /WPC Presidential Committee member/, and Dr. Najib, head of the Afghan Security Services (KHAD). The conference condemned the "machinations of imperialism against peace, and the freedom of the peoples in different regions of the world, the undeclared war being waged by the reactionary forces and their hirelings against the people of Afghanistan, and also the unprecedented armament of Pakistan; and expressed support for the efforts of the Afghan leadership "to effect deep-going political, social, economic and cultural reforms in the life of the Afghan people" (*Peace Courier*, *Kabul Radio*; *Tass*, Soviet news agency).

International Peace Seminar, Conakry

Representatives from Africa, Latin America and Europe, at this seminar on "the liberations struggle of the African peoples and the danger of war", stressed that peace and disarmament were necessary for the economic development and effective independence of the continent (*Peace Courier*, *Neues Deutschland*).

Awards

The WPC awarded its Salvador Allende medal "for peace and democracy" to the imprisoned Turkish "peace" leader, Mahmut Dikerdem /Presidential Committee member/ (*Morning Star*, British Communist Party newspaper). It awarded Beirut the title "Hero City" (*Peace Courier*).

Delegation

The WPC, WIDF and CPC were represented at the eighth meeting of the Berlin Conference of European Catholics in East Berlin (ADN, East German news agency).

NRF

PO KLĘSCIE WYBORCZEJ



...prostolinijność polityki pro-sowieckiej Hansa-Jochena Vogla, lidera SPD. "BUNDE"

Nations - Unies: la place des femmes

Ce qu'il est convenu d'appeler « les Nations-Unies » est une institution qui compte en réalité onze organismes (citons, pour rafraîchir les mémoires, quelques unes des plus connues de ces agences: UNESCO, FAO, OMS, OIT, etc...). Quelle est la place des femmes dans ces administrations? Un rapport récent fait le point, au moins en ce qui concerne la catégorie des administrateurs et les catégories supérieures. Voici quelques données extraites de ce texte.

En 1976, l'effectif total des administrateurs et fonctionnaires de rang supérieur (non compris les experts des services extérieurs) était, pour les onze organismes des Nations Unies, de 8.715 fonctionnaires, dont 82,3% d'hommes et 17,7% de femmes. A la fin de 1981, cet effectif total atteignait 9.372 fonctionnaires, dont 80,4% d'hommes et 19,6% de femmes.

Certaines organisations ont enregistré des progrès sensibles depuis 1976. Par exemple, la proportion des femmes à l'O.N.U. a augmenté de 33,7% depuis 1976. Cette proportion a augmenté de 28,9% à la FAO (organisation

pour l'alimentation et l'agriculture). Cependant, ces chiffres doivent être considérés avec prudence, du fait que la proportion de femmes par rapport aux hommes demeure peu satisfaisante.

L'O.N.U. demeure de toutes les organisations celle qui emploie la plus forte proportion de femmes dans la catégorie des administrateurs: 24,4%. L'UNESCO occupe le deuxième rang, avec 22,4%. A l'Organisation mondiale de la Santé, la proportion de femmes dans la catégorie des administrateurs est de 18,8%. Elle est de 15,6% au Bureau international du travail et de 14,6% à la FAO.

Les femmes fonctionnaires tiennent cependant une autre sorte de comptabilité. A l'O.N.U., font-elles remarquer, les femmes n'occupent que 5% des postes à responsabilité (l'équivalent des chefs de service ou des chefs de division et au-delà). Aucune femme n'a atteint le grade de Sous-Secrétaire général, même s'il y a 3 femmes parmi les 25 « Assistants-Secrétaires Généraux ». Au niveau D-2 (approximativement, direction générale), il y a 3 femmes et 86 hommes. Au-dessous (V-1), on compte 14 femmes et 240 hommes. Un rang en-dessous encore (P-5), on dénombre 74 femmes et 574 hommes. « Pour les femmes, la pyramide hiérarchique est joliment raide » note une fonctionnaire.

« De nouveaux efforts devraient être déployés pour rechercher des femmes pour occuper des postes de classes les plus élevées de la catégorie des administrateurs » note le rapport dressé par le Corps commun d'inspection.

L'UNICEF, qui a le statut d'« agence semi-autonome », semble une exception quant à l'atmosphère qui y régne, selon le témoignage de Patricia Hersb. Une explication est avancée: attachés par fonction au bien-être des enfants, hommes et femmes de l'UNICEF savent que l'avenir des enfants est inextricablement lié à l'amélioration du statut des femmes.

Adresse utile: Nations Unies
Corps commun d'inspection
Palais des Nations
CH- Genève



**SPOTKANIE
W RZYMIE
Z OKAZJI
ROKU ŚWIĘTEGO
-JUBILEUSZU
ODKUPIENIA**

**EUROPA jednej kultury
EUROPA jedności i solidarności
EUROPA pokoju
EUROPA bez represji i gwałtu
EUROPA bez murów nienawiści
EUROPA bez żelaznej kurtyny
EUROPA sprawiedliwości
EUROPA bez głodu
EUROPA bez nacjonalistycznych ambicji
EUROPA braterskiej współpracy**



**Nie zapominajmy, że Polska i jej bratnie
Narody przynależą także do Europy.**

O TYM TRZEBA WIEDZIEĆ

10 grudnia 1948 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję o Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Deklaracja ta została ratyfikowana m.in. również przez rządy PRL i ZSRR, a więc zobowiązuje te rządy do jej przestrzegania, a obywateli tychże państw upoważnia do korzystania z praw w niej zawartych.

A oto kilka artykułów o których nie tylko trzeba wiedzieć, ale warto może znać je na pamięć:

Artykuł XII - Nie wolno wkraczać samowolnie w czyjekolwiek życie prywatne, rodzinne, domowe lub korespondencje ani nastawać na czyjś honor i reputację. Każdy jest uprawniony do ochrony prawnej przed takim postępowaniem.

Artykuł XIII - 1. Każdy ma prawo do swobodnego poruszania się w granicach każdego państwa.

2. Każdy ma prawo do opuszczania każdego kraju, łącznie ze swoim własnym, oraz do powrotu do swojego kraju.

Artykuł XV - 1. Każdy człowiek ma prawo do posiadania obywatelstwa.

2. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony

swego obywatelstwa ani pozbawiony prawa zmiany swego obywatelstwa.

Artykuł XIX - *Każdy ma prawo do wolności przekonania i wypowiedzi; prawo to obejmuje wolność wyznawania niczym nie skrepowanych przekonań oraz wolność poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji i idei wszelkimi środkami, bez względu na granice.*

Artykuł XXIII - *Każdy ma prawo tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich dla ochrony swych interesów.*

Powszechna deklaracja uraw Człowieka istnieje już od 35 lat, ale tylko na papierze. Komunistyczne rządy nigdy nie przestrzegały jej w praktyce, tak jak i innych układów, umów, deklaracji czy porozumień. Najlepszym przykładem może być tu chociażby Porozumienie Helsińskie. Chętnie natomiast przystępują do wszelkich pertraktacji, podpisują umowy, stosując się potem tylko do tych punktów, które są dla nich wygodne, a pozostałych bez żenady nie respektując. Jest to bazowanie na dobrej woli, łatwowierności, czy wręcz naiwności strony przeciwnej. I chyba należy to nazwać po imieniu, jest to notorycznie stosowane bezczelne oszustwo. Czy więc jest w ogóle jakiś sens podpisywać umowy z oszustami, skoro z góry można przyjąć, że nie będą one dotrzymane?

Opracował K. Wirski
« Sprzeciw »

TEATRZYK « PSTROKATA GĘŚ »

MA ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ DRAMAT

« WSPANIAŁY POJAZD »

CZYTAJ: DZISIEJSZA POLSKA

(REJ « RZECZYWISTOŚĆ »)

Osoby: jak niżej

AKT PIERWSZY

DZIENNIKARZ I (*zachtystując się*):
Obywatele! Nasz wspaniały pojazd przyspieszywszy biegu pędzi niepowstrzymanie ku przyszłości! Dziewczeta i chłopcy, górnicy i chłopi, emeryci i renciści wyrażają przemożną radość z tego pędu i są ogromnie wdzięczni Najlepszemu Kierowcy. Hurrà!

CHÓR DZIENNIKARZY: *Och, jak wspaniały, och jak wspaniały, och jak wspaniały, och jak wspaniały jest nasz wóz(dz)!*

AKT DRUGI

DZIENNIKARZ II (*smutno*): *Obywatele. Nasz trochę przestarzały pojazd uległ awarii, wpadł w poślizg i ugrzązł w błocie. Wygląda na to, że nigdzie nie pojedziemy. Wóz zapada się coraz głębiej. Kierowcy i mechanicy starają się coś na to zaradzić, ale nie wiadomo kiedy im się to uda.*

DZIENNIKARZ III (*sarkastycznie*): *Nigdy się im to nie uda.*

CHÓR DZIENNIKARZY: *Och, jaki nędzny och, jaki nędzny, och, jaki nędzny jest nasz wóz(dz)!*

AKT TRZECI

MECHANIK: *Trzeba będzie wysiąść z wozu i pchnąć go do przodu. A co młodsi i silniejsi będą pomagali przy naprawie — dalej tam, nosić narzędzia, przytrzymać oświetlenie, dokręcać śrubki!*

OBYWATEL I: *Ja nie wysiadam — niech pchają ci, co nim w błoto wjechali.*

OBYWATEL II: *Ja nie wysiadam — najpierw trzeba przepędzić kierowców i mechaników to robi się źlej. Wśród nas znajdują się lepsi. Ja sam...*

OBYWATEL III: *Po co mamy się wysilać? Na pewno kierowcy innych pojazdów nam pomogą. Przecież to należy do ich obowiązków.*

AKT CZWARTY

CHÓR MECHANIKÓW pod dyktando Nowego Kierowcy: *Naprawiamy nasz pojazd, pchamy nasz pojazd, hej ho, hej ho!*

CHÓR DZIENNIKARZY: *Naprawiają nasz pojazd, pchają nasz pojazd hej ho, hej ho!*

GRUPA DZIENNIKARZY na boku: *Nic nie naprawiają, a jeszcze pchają do tyłu. Biada nam biada!*

CHÓR INTELEKTUALISTÓW: *Nigdzie nie pojedziemy!*

CHÓR DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW: *Na pobybel! Na pobybel!*

CHÓR OBYWATELI: *Nasze dzieci są głodne, nasze rodziny cierpią chłód, a my stoimy i stoimy.*

CHÓR MIESZANY: *Nie umieją naprawiać! Nię umieją kierować! Źle, że podnieśli! Źle, że opuścili! Nie mają narzędzi! Nie mają części! Nie mają rozumu!*

WSZYSCY: *Wiwat nasz pojazd wspaniały.*

A KING NAMED JAN III D.M.C.

THEY SAY IT STORMED when Jan Sobieski was born on August 17, 1624 at Olesko, the ancestral castle on the border lands of Poland... They say too, that a thunderclap announced the very moment of birth of a son to James Sobieski, Castellan of Kraków and Theophila Danillowicz, the granddaughter of Hetman Stanislaw Zółkiewski who died a heroic death fighting the Turks at Cecora... They said it was an omen that this boy-child would grow up also to be a great warrior and avenger of his great-grandfather, Hetman Zółkiewski.

THIS WAS INDEED a prophecy written in Hetman Zółkiewski's own blood as he bravely faced the over-whelming Turkish hordes and certain death. In the fifteenth day of battle of Cecora in 1620, Zółkiewski was overwhelmed. The Turks cut off his head and sent it on to Constantinople to the Sultan. Zółkiewski's son died alongside him. Zółkiewski's widow was only able to buy back the remains at a ransom which she did entombing both her husband and son in their church-vault with

the Latin prophecy "Exoriare aliquis nostris ex ossibus ultor". — "From our bones will arise the avenger".

IT TOOK sixty three years before that boy-child, christened Jan, was to grow up. First, becoming the warrior whose name struck terror in the hearts of the Turks. Then elected King of Poland and lastly appearing on the heights before Vienna, fulfilling the prophecy etched on that sepulchral-stone three generations ago... The Battle of Vienna was to go down in history as the "Eighteenth Most Decisive Battle". Christianity was on its knees before the infidel — only to rise to greet its Savior... On September 12, 1683 the Ottoman might was shattered by the living image of a king, named Jan III in whose veins coursed the heroic blood of Hetman Stanislaw Zółkiewski. And again the heavens were to give a sign! For just as the battle began the skies darkened. The superstitious Turks took it as an evil omen for they felt that Mohammed had indeed abandoned them.

IN THE GATHERING DARKNESS the Polish winged hussars swept down from the hills at a speed that made their wings raise an eerie sound. It was too much — the vast hordes of Turks broke and the retreat became a rout... Vienna was saved by a Christian king named Jan III of Poland.

IN ONE SHORT HOUR the Turkish might was vanquished. Christendom was saved and King Sobieski rode into Vienna to a triumph befitting a conqueror... King Jan III won the Battle of Vienna but was to lose the political-plums which were rightfully his. Had he been less magnanimous to Leopold I in his hour of need and gathered the spoils of war, the fate of Poland would have been different... Sobieski came home with a few tents, banners and some spoils and then was bemired in the endless bickering which was the nature of the Polish state until his death in 1696.

IT WAS AN IRONY of fate that 132 years later at the Treaty of Vienna in 1815 the Turks were the only ones refusing to sign the partitioning of Poland!

200 YEARS LATER in 1883 far away from Poland, her immigrant sons and daughters in Chicago paid magnificent tribute to the memory of a Polish King named Jan III.

FOR THAT OCCASION one of Poland's most brilliant exiles of 1831, Paul Sobolewski, the author of Poets and Poetry of Poland, was to pen a tribute in English to JOHN SOBIESKI, King of Poland. It was to be the first American tribute to "One of the Grandest Events in History".

100 YEARS LATER, come September 12, 1983 we will be re-reading Paul Sobolewski's final tribute to his ancestry upon the 300th Anniversary of the Battle of Vienna.

POLAND, JAN SOBIESKI and Paul Sobolewski had withstood the test of the centuries and their own times.

EDWARD ROZAŃSKI



LE CONTENTIEUX EUROPE - ETATS-UNIS - JAPON

La Communauté européenne (270 millions d'habitants), les États-Unis (220 millions) et le Japon (116 millions) sont les trois grands piliers de l'économie occidentale. Ensemble, ils représentent plus de la moitié du produit national du monde libre, près de 60 % de ses échanges. C'est dire le poids de ces trois partenaires dans les relations internationales, leurs grandes responsabilités l'un à l'égard de l'autre comme vis-à-vis du reste du monde.

La crise économique internationale a porté à un point rarement atteint par le passé les tensions commerciales entre ces trois grands ensembles industrialisés. Avant de les évoquer et de faire le point de la situation, il convient cependant d'insister sur la coopération très réelle qui s'est développée de longue date entre les partenaires: les problèmes commerciaux ne constituent en effet qu'une face de la réalité.

La Communauté, les États-Unis et le Japon entretiennent des relations très suivies sur les plans politique et économique. C'est ainsi que, périodiquement, à l'occasion de « sommets économiques occidentaux », les chefs d'État et de gouvernement des États-Unis, du Japon et du Canada rencontrent ceux de l'Allemagne, de la France, de l'Italie et du Royaume-Uni, ainsi que les représentants de la Communauté comme telle. Des relations de coopération se sont également établies au sein de l'Organisation de coopération et de développement économiques, de l'Accord général sur les tarifs douaniers et le commerce (GATT), et de nombreuses autres organisations internationales. Des consultations bilatérales à haut niveau entre la Commission européenne, d'une part, les États-Unis et le Japon, d'autre part, ont lieu plusieurs fois par an, et chacun des partenaires dispose d'une mission diplomatique auprès de l'autre.

Les États-Unis ont toujours apporté leur soutien à l'unification européenne et la Communauté a passé avec eux plusieurs accords concernant notamment l'exploitation pacifique de l'énergie nucléaire et la fourniture d'uranium enrichi à l'industrie européenne, les droits de pêche, des échanges d'information en matière de recherche et d'environnement. Parallèlement au règlement des problèmes commerciaux actuels, la Communauté souhaite renforcer sa coopération avec le Japon dans le domaine industriel et élargir cette coopération à d'autres secteurs (énergie, science et technologie, environnement...).

L'interdépendance des trois principales économies du monde industrialisé est évidente. C'est ainsi que toute récession américaine se traduit par du chômage en

Europe, et que les fluctuations du dollar et du yen ont des effets négatifs sur le commerce international et sur l'économie européenne. Entre autres domaines dans lesquels une coopération multilatérale devrait se développer pour sortir de la crise et créer des emplois, citons:

— *L'énergie.* Lors du sommet de Tokyo (1979), les États-Unis, le Japon et la Communauté, qui se retrouvent au sein de l'Agence internationale de l'énergie, sont convenus de plafonner leurs importations de pétrole. La Commission européenne souhaite que d'autres efforts soient entrepris en commun pour mieux répondre aux développements de la demande et de l'approvisionnement énergétiques.

— *La monnaie.* L'instabilité monétaire internationale entrave le développement des capacités d'investissements; la Commission a donc plaidé pour une certaine concertation visant à limiter les fluctuations du dollar et du yen par rapport à l'Écu européen. De récentes prises de position américaines et japonaises en faveur d'une plus grande stabilité monétaire ont été accueillies avec intérêt.

— *L'ouverture au tiers monde.* La Communauté, dont l'aide publique au tiers monde représentait, en 1981, 0,52 % de son produit national brut (contre 0,20 % pour les États-Unis et 0,28 % pour le Japon), souhaite un effort coordonné visant à accroître la capacité de développement et d'achat des pays du tiers monde, à régulariser les marchés des matières premières et à apporter une solution au problème aigu de l'endettement de ces pays.

Dans le domaine proprement commercial, la Communauté s'est toujours prononcée en faveur du maintien d'un commerce mondial ouvert, qui est l'une des conditions fondamentales de la relance économique comme l'a rappelé récemment M. Wilhelm Haferkamp, vice-président de la Commission européenne, chargé des relations extérieures de la Communauté. Tout développement du protectionnisme serait en effet particulièrement dangereux pour la Communauté qui est la première importatrice mondiale de produits énergétiques et de matières premières, et qui ne peut solder des échanges et sauvegarder ses emplois qu'en exportant. Il faut rappeler à cet égard que la Communauté est également le premier exportateur du monde. Ses exportations extra-communautaires représentaient, en 1981, 18,2 % des exportations mondiales, alors que la part des États-Unis était de 13,5 % et celle du Japon de 9,1 %. Le total des exportations et des importations représentait ainsi environ 26,5 % du produit intérieur brut de la Communauté, contre 17,7 % du PIB américain et 26,1 %

du PIB japonais. Toutefois, cette même année, les importations japonaises de produits manufacturés ne s'élevaient qu'à 2,5 % du PNB, contre 5,7 % pour la Communauté et 5,0 % pour les États-Unis.

Les échanges de la Communauté avec les États-Unis et le Japon ont un trait commun: ils sont lourdement déficitaires pour raisons, il est vrai, largement différentes. Le déficit cumulé des échanges de la Communauté avec ces deux pays représentait, en 1981, 62 % du déficit global de la balance commerciale de la Communauté.

Face à ses partenaires américain et japonais, comme aux autres pays du monde, la Communauté se présente comme un partenaire unique sur le plan commercial. En effet, les pays de la Communauté ont mis en place, parallèlement à la suppression des droits de douane dans leurs échanges réciproques, un tarif douanier commun à l'égard du reste du monde. Logiquement, c'est donc à la Commission européenne, agissant selon les directives du Conseil des ministres, que revient le soin de négocier en matière de commerce extérieur. On le verra plus loin, l'expérience est positive: elle prouve que l'Europe se fait mieux entendre de ses partenaires lorsqu'elle parle d'une seule voix.

Notons aussi que le tarif extérieur de la Communauté est l'un des plus libéraux du monde: il a été constitué sur la base de la moyenne arithmétique des tarifs nationaux précédemment en vigueur, ce qui a eu pour effet d'écarter les droits les plus élevés. A la suite de négociations poursuivies dans le cadre du GATT, le droit moyen perçu par la Communauté doit être ramené d'environ 9 % à 7,5 % entre 1982 et 1988. De plus, la Communauté et les autres pays du GATT sont convenus d'une série de mesures visant à faire échec aux tentations protectionnistes que provoque l'approfondissement de la crise économique.

La tâche n'est pas simple. Moins que jamais, le libre-échange ne peut être à sens unique. Comme l'a dit à Bruges, le 4 octobre 1982, le Président de la Commission européenne, M. Gaston Thorn, « dans des temps aussi incertains les gouvernements sont plus que jamais enclins au repli sur soi. Soyons francs: personne ne peut tout à fait se défendre de cette tentation, même nous Européens. La Commission est sans cesse confrontée à des tendances protectionnistes. Et nous avons toutes les peines du monde à convaincre nos agriculteurs, nos entreprises industrielles ou nos gouvernements nationaux des dangereux effets de boomerang que comportent ces tentations protectionnistes dans un mon-

de économique aussi interdépendant. Il ne faut pas non plus tomber dans l'utopie: au moment où les chômeurs se comptent par millions dans la Communauté, aucun gouvernement ne peut se permettre d'agir en fonction de modèles théoriques de concurrence parfaite et de faire du libre-échange à tout prix. Ce qui importe, au contraire, c'est de trouver avec l'ensemble de nos partenaires commerciaux un équilibre acceptable entre les avantages de la libre concurrence et les contraintes sociales et politiques qui peuvent exiger à l'occasion des mesures de protection. C'est dans l'établissement de cet équilibre que réside à mon avis le problème central de nos relations commerciales avec les États-Unis et le Japon ».

EUROPE - ÉTATS-UNIS: LES PRINCIPAUX DOSSIERS

La crise économique touche sévèrement les États-Unis comme l'Europe. Il n'est donc pas étonnant que des critiques s'élèvent de part et d'autre, souvent avec plus de vivacité que par le passé, contre certains aspects de la politique poursuivie par chacun des deux partenaires. Pour la Communauté, il est essentiel de désamorcer ces conflits en poursuivant le dialogue sur la base de règles librement convenues entre partenaires égaux et solidaires.

— La critique de la politique agricole commune semble être une constante de l'attitude américaine à l'égard de la Communauté. Les États-Unis reprochent essentiellement à la Communauté sa politique de « subventions » qui permettrait à ses agriculteurs de concurrencer déloyalement les exportations américaines. A cela, la Communauté ne cesse de rétorquer qu'elle vend aux prix mondiaux et que, par agriculteur, le coût budgétaire du soutien à l'agriculture est moindre dans la Communauté qu'aux États-Unis (en 1979, par exemple, il était de 1,05 Écu en Europe contre 1,28 Écu aux États-Unis). Par ailleurs, les règles du GATT ne proscrivent pas les subventions; elles interdisent aux partenaires de les utiliser pour accroître indûment leur part de marché dans les échanges. Force est de constater à cet égard que la Communauté reste le plus grand importateur de produits agricoles dans le monde, et que son déficit dans ses échanges agricoles avec les États-Unis, auxquels elle achète quatre fois plus qu'elle ne vend, atteignait 5 milliards d'Écus en 1980. De 1970 à 1980, la part de la Communauté dans le commerce mondial de produits agricoles est passée de 16,6 % à 14,9 %, celle des États-Unis de 38,9 % à 44,8 %. Il est difficile, dans ces conditions, de parler d'une attitude agressive de la Communauté dans ce secteur. Qu'il s'agisse de sucre, de conserves de fruits et de raisins, de poulets, de pâtes alimentaires, de farine, etc., des plaintes américaines ont été introduites auprès du GATT, mais aucune donnée ne permet d'imputer les difficultés dont se plaignent les Américains à un accroissement des « ventes subventionnées » de la Communauté. En acceptant récemment, dans le cadre du GATT, un programme de travail et de discussions de deux ans, dans ce

secteur, la Communauté a montré qu'elle était prête au dialogue. Mais elle ne peut remettre en cause ni les grands principes de sa politique agricole commune, ni les préférences accordées aux partenaires méditerranéens avec lesquels elle a conclu des accords de coopération, dont les États-Unis ont reconnu l'importance politique. La Communauté ne peut davantage accepter des actions brutales de représailles, comme celle qui a vu vendre récemment du blé à l'Égypte à des prix nettement inférieurs à ceux du marché mondial; plainte a été déposée à cet égard auprès du GATT.

— Les exportations d'acier de la Communauté vers les États-Unis ont également été mises en cause. En confiant à la Communauté le soin de négocier en leur nom avec les États-Unis dans un des seuls secteurs qui ne soit pas couvert par la politique commerciale commune, les Dix ont pu obtenir le remplacement d'une sévère surtaxe douanière par un accord d'auto-limitation de leurs exportations, qui est nettement plus avantageux, encore qu'il constitue un sacrifice sérieux. La Communauté a notamment insisté à cette occasion sur le fait que les aides publiques en faveur de la sidérurgie européenne étaient strictement contrôlées et destinées à sa restructuration, et non à un soutien des exportations, celles-ci étant d'ailleurs restées fort stables dans le temps. La bataille n'est aujourd'hui pas totalement terminée, puisque les industriels américains ont lancé une offensive contre certaines exportations européennes d'aciers spéciaux, non couvertes par l'accord.

— L'embarco technologique décrété unilatéralement par les États-Unis à l'encontre des firmes européennes fabriquant, sous licence américaine, du matériel destiné au gazoduc euro-sibérien a constitué, durant plusieurs mois, une autre pomme de discorde d'importance entre les deux parties. Le dialogue a finalement permis de résoudre ce problème. Pour la Communauté, l'enjeu était d'importance: la survie de plusieurs grandes entreprises européennes, mais aussi la réduction de sa dépendance énergétique à l'égard de ses fournisseurs traditionnels (et sans que le volume restreint des achats à l'URSS puisse être de nature à créer une nouvelle dépendance).

— Toujours dans le secteur de l'énergie, les prix de vente artificiellement bas des hydrocarbures aux États-Unis ont favorisé, dès le début des années 1980,

les exportations américaines de fibres chimiques et de produits pétrochimiques intermédiaires. La Communauté a réagi en restaurant des droits compensateurs, dans le cadre d'une procédure antidumping. Le relèvement progressif du prix du pétrole à partir de 1981 n'a que partiellement mis fin au conflit, les prix du gaz américain restant toujours nettement inférieurs à ceux du marché international.

— Depuis 1972 la Communauté a contesté dans le cadre du GATT le système fiscal américain du DISC (Domestic International Sales Corporation) qui équivaut à des subventions à l'exportation puisqu'il libère les compagnies exportatrices américaines opérant sous ce système d'une partie de l'impôt sur leur revenu. Grâce à une pression constante de la part de la Communauté, les autorités américaines ont récemment promis de proposer au Congrès une alternative qui serait compatible avec leurs obligations internationales.

— La Communauté a également attiré l'attention de son partenaire américain sur les clauses protectionnistes que contiennent un certain nombre de propositions de loi déposées par des membres du Congrès des États-Unis.

— Entre autres secteurs sensibles, citons enfin ceux de la chaussure et de l'automobile. Les industriels américains dans le premier cas, européens dans le second, craignent que des mesures de protection prises ici ou là ne se traduisent par un reflux des exportations des pays tiers vers leur propre marché.

— Par ailleurs la Communauté et les États-Unis se heurtent sur certains points de politique économique et même sociale. La politique d'assainissement de l'économie américaine poursuivie par le Président Reagan a eu pour effet d'accroître les tensions avec l'Europe dans les domaines des taux d'intérêts et de change. C'est ainsi que le taux élevé du dollar et ses fluctuations ont entravé la liberté d'action des politiques économiques européennes et alourdi la balance des paiements de la Communauté. De leur côté, les entreprises multinationales d'origine américaine ont fréquemment exprimé leurs inquiétudes à l'égard de certaines directives communautaires en préparation, notamment dans les domaines de la comptabilité des sociétés et de l'information et de la consultation des travailleurs.

« POLSKA W EUROPIE » POWIĘKSZA SWOJA BIBLIOTEKĘ

Zwracamy się do wszystkich Przyjaciół i Czytelników o nadsyłanie podwójnych czy zbędnych książek oraz roczników czasopism polskich czy o polsce.

Przyjmujemy również i księgozbiory.

Oplacamy koszty przesyłki.

Z góry serdecznie dziękujemy.

Redakcja

Trois grands problèmes pèsent sur les relations de l'Europe avec le Japon.

— Les déséquilibres des relations commerciales. Sans doute, des échanges mondiaux équilibrés n'impliquent-ils pas qu'il doive y avoir à tout moment équilibre avec chaque partenaire. Mais, si le déficit des échanges de la Communauté avec le Japon est encore légèrement inférieur à celui qui affecte les relations Europe-États-Unis, il est inquiétant qu'il porte sur un volume global d'échanges quatre fois moins important et que le taux de couverture des exportations japonaises vers l'Europe ne cesse de se dégrader: les exportations européennes vers le Japon ne représentent qu'un bon tiers des exportations japonaises vers la Communauté. Particulièrement inquiétant aussi est le fait que le déficit se creuse de manière continue: d'un demi-milliard d'Écus en 1970 à 10,6 milliards en 1981. Il s'agit donc d'un phénomène structurel, qui affecte d'ailleurs les relations du Japon avec la plupart des pays industrialisés: grand importateur de produits énergétiques et de matières premières, le Japon n'importe pas plus de produits manufacturés que la Suisse dont le PIB est dix fois plus faible.

— Les innombrables difficultés rencontrées par les entreprises européennes qui veulent exporter au Japon sont une des raisons du déficit qui vient d'être évoqué. En moyenne, les tarifs douaniers japonais ne sont pas plus élevés que ceux de la Communauté, mais ce qui fait problème est leur dispersion autour de cette moyenne théorique: très faibles pour les secteurs où ne se fait pas sentir de concurrence étrangère, les droits peuvent être beaucoup plus élevés dans d'autres cas. De plus s'y ajoutent des mécanismes de contingentement et des contrôles de conformité tatillons qui rendent l'importation pratiquement impossible dans de nombreux cas et, plus important encore, une série d'entraves moins visibles, engendrées par les relations très étroites entre l'industrie, le monde financier, le système de distribution et même certaines administrations japonaises. Les entreprises européennes ont sans doute été souvent trop lentes à comprendre l'importance du marché japonais, mais les obstacles qui s'opposent à leur pénétration n'en sont pas moins évidents.

— Enfin, un dernier problème vient de la concentration des exportations japonaises vers l'Europe dans des secteurs extrêmement sensibles: automobiles, motos, téléviseurs, magnétoscopes, certaines machines-outils, etc. Malgré les restrictions introduites par certains pays européens, les exportations japonaises ont augmenté si fortement dans ces secteurs qu'elles constituent une menace sérieuse pour l'emploi en Europe (c'est ainsi que dans la secteur des magnétoscopes, les appareils japonais se sont emparés des plus de 80% du marché européen).

Face à cette situation, la Communauté a pris une série de mesures allant de la surveillance statistique des exportations japonaises au recours à des procédures internationalement agréées. Elle a notamment décidé d'introduire une plainte globale auprès du GATT. Cette plainte vise le caractère spécifique des structures économiques du Japon, qui entraîne une moindre propension à importer des produits manufacturés et donc un déséquilibre dans les obligations et droits résultant des diverses négociations menées sous les auspices du GATT. La plainte de la Communauté présente un intérêt marqué pour les autres partenaires commerciaux du Japon qui éprouvent les mêmes difficultés à exporter sur ce marché.

La Communauté a par ailleurs pris des mesures positives. D'une part, elle finance, depuis 1979, un programme visant à promouvoir les exportations européennes (séminaires, études de marché, stages de formation de cadres européens au Japon). D'autre part, elle a demandé au Japon de porter ses importations de produits manufacturés à un niveau comparable à celui des autres pays industrialisés. Elle a suggéré à cet effet un certain nombre de dispositions spécifiques portant sur les tarifs douaniers, les charges fiscales et les quotas d'importation appliqués à une série de produits agricoles, alimentaires et industriels. D'autres mesures ont été proposées concernant les normes, tests et procédures d'agrément appliqués aux produits pharmaceutiques, aux produits agro-chimiques, aux cosmétiques, aux additifs alimentaires, aux appareils électriques et ménagers ainsi qu'aux véhicules à moteur. La Communauté a insisté également en faveur d'une plus grande ouverture des secteurs de la banque, des assurances et de la distribution, et un « geste » a été demandé dans le secteur de l'aéronautique, où le Japon pourrait acheter des appareils européens.

Le gouvernement japonais a annoncé en 1982 diverses mesures d'ouverture aux échanges, qui représentent un pas dans la bonne direction mais qui ne couvrent qu'environ 10% des exportations communautaires. Ces mesures, surtout relatives aux tarifs douaniers, ont été complétées au début 1983 par des assurances portant sur l'aménagement d'une série d'obstacles non tarifaires. Inversement, pour une dizaine de produits relevant de secteurs dont la restructuration n'a pas encore été menée à terme en Europe (magnétoscopes, tubes de télévision en couleur, automobiles, machines-outils...), la Communauté vient d'obtenir des autorités japonaises des assurances de modération des exportations.

Cependant, un long chemin reste encore à parcourir. Comme l'a souligné le Président de la Commission européenne, au-delà de ces mesures de modération, de l'abaissement de quelques droits de douane élevés et de la suppression de certains contingents, c'est toute l'orientation de l'économie japonaise qui doit être modifiée de façon qu'elle s'ouvre aux importations comme le font ses principaux partenaires. Dans un monde touché de plein fouet par la crise, il ne sera possible de résister aux pressions protectionnistes croissantes que si les différents partenaires se montrent à la hauteur des responsabilités qui vont de pair avec leur potentiel économique et politique.

Les problèmes commerciaux posés par les relations entre la Communauté, d'une part, les États-Unis et le Japon, d'autre part, font l'objet de toute l'attention des institutions communautaires. La Commission européenne ne ménage pas ses efforts pour parvenir à des solutions satisfaisantes à la fois pour la Communauté et pour ses partenaires. Mais la réponse aux défis commerciaux américain et japonais ne peut être seulement commerciale. Les stratégies industrielle et de recherche proposées par la Commission pour des secteurs aussi vitaux que l'informatique, l'acier, l'automobile, les machines-outils, etc. doivent promouvoir la modernisation industrielle du « vieux continent » et permettre à l'Europe d'assurer sa compétitivité à moyen et à long terme. L'emploi de demain comme le développement harmonieux des échanges internationaux dépendent aussi, et peut-être surtout, des progrès que l'Europe pourra faire à cet égard.

M.T.M.

All information regarding **POLISH UNIVERSITY IN LONDON** may be obtain:

Polish University in London
238-246 King Street
LONDON W6 ORF England

Polish Institute of Science and Culture, Inc.
Affiliate Polish University in London
6005 West Irving Park Road
Chicago, Ill. 60634 USA



POLACY W ŚWIECIE

Z diariusza polskiego Rapperswilu

OBRADY PRZYJACIÓŁ MUZEUM POLSKIEGO

Przeszło 1600 członków na wszystkich kontynentach — nie tylko Polaków, ale też Szwajcarów, Francuzów, Amerykanów czy nawet Niemców, oraz przeszło 22 000 turystów z całego świata, odwiedzających w ciągu roku/w 1982 — 22 683/ Muzeum Polskie w Rapperswilu — to dwa elementy, charakteryzujące zarówno dorobek jego przyjaciół, jak i rosnący wciąż ogrom pracy, przed którym stoją. Obradowano nad tym 23/IV br. w Wielkiej Sali Rycerskiej Zamku na 29-ym dorocznym walnym zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu/TPMPwR/. Sprawozdanie jego prezesa, P. Heeba, uzupełnione przez kustosa Muzeum, inż. J. Morkowskiego, zobrazowało wymownie rosnącą popularność Muzeum i ofiarność na jego rzecz wśród przyjaciół w wolnym świecie, do czego zresztą w niemałym stopniu przyczyniła się niezależna prasa polonijna — gorący rzecznik polskiego Rapperswilu.

Stały rozwój Muzeum wymaga jednak od TPMPwR coraz większego, sprawniejszego wysiłku, zdolnego sprostać nowym — towarzyszącym rozwojowi tej ważnej społecznej placówki — zadaniom. Stąd inicjatywa Zarządu TPMPwR — powołania wspierających jego prace komisji czy zespołów specjalistycznych, jak np. komisja muzealna, zespół biblioteczny, administracyjny itp. Inicjatywa ta spotkała się z jednomyślną aprobatą walnego zebrania, co znalazło wyraz w rezolucji, zgłoszonej przez licznych, zaangażowanych już częściowo w prace na rzecz Muzeum jego przyjaciół z nowej emigracji, popierającej gorąco celowość powołania takich zespołów fachowców oraz deklarującej czynny w tych zespołach udział.

Walne zebranie przez aklamacje uzupełniło skład Zarządu TPMPwR o 2 nowych członków: dr. Wojciecha Starzyńskiego i red. Mamerta Miza.

Z planów na najbliższą przyszłość należy zasygnalizować przygotowania Muzeum do uroczystości 300-lecia Odsieczy Wiedeńskiej. Odbędzie się one na Zamku 28 sierpnia br. Związek Organizacji Polskich/ZOP/organizuje w tym dniu w Rapperswilu spotkanie Polaków z całej Szwajcarii, którego celem, poza uczczeniem Chwały Wiedeńskiej, jest poznanie się i zbliżenie nowej i tej starszej, powojennej, polskiej, emigracji politycznej. Muzeum weźmie też udział w wielkich wystawach, poświęconych Odsieczy Wiedeńskiej, organizowanych wspólnie przez muzea i biblioteki polskie na Zachodzie, w Londynie i w Montrealu. Uczestniczyć też będzie oczywiście w



dorocznej sesji Stałej Konferencji Muzeów i Bibliotek Polskich na Zachodzie 2-3/IX, której organizatorem i gospodarzem jest w tym roku Muzeum Ojców Marianów w Fawlej Court.

Ale wróćmy jeszcze do walnego zebrania TPMPwR.

W kruzganku Muzeum zorganizowano wystawę grafiki, rysunków, akwareli oraz drzewo — i linorytów Janusza Rakowskiego. Wyjątkowy to zaiste entuzjasta sztuki, którą uprawiać począł na internowaniu w Szwajcarii, bo nie było go stać na luksus kupienia najskromniejszego nawet obrazu czy rzeźby. Żołnierz 1920 r., prawnik i ekonomista z wykształcenia, wysoki urzędnik państwowy przed wojną, publicysta wysokiej klasy, uczestnik drole de guerre we Francji — odkrywa w sobie — nagle? — samorodny, dojrzały talent artysty, operującego pewnie acz delikatnie pędzlem, piórkiem czy dłutkiem. Mimo 80-tki, której po nim nie znać, jest w swej niekonwencjonalnej twórczości ciepły, bliski człowiek, głodny optymizmu i uroków życia.

4000 Sfr. uzyskano ze sprzedaży prac artysty już w dniu otwarcia wystawy. Cały z niej wpływ przeznaczył dr. Janusz Rakowski na cele Muzeum Polskiego w Rapperswilu.

M. MIZ

CZYTAJ I POPIERAJ POLSKĄ PRASĘ W ŚWIECIE

Haus der Begegnung — Dom Spotkań, to monachijskie centrum współzycia przedstawicieli emigracji politycznej narodów Europy Środkowo-Wschodniej, zdominowanej obecnie przez ZSRR. Tutaj właśnie po raz pierwszy już przed trzema laty, a ostatnio, bo 30 kwietnia br., po raz drugi spotkali się przyjaciele rapperswilskiego Muzeum Polskiego. Po serdecznym powitaniu zebranych przez kierownika Domu Spotkań, Łotysza, Janisa Liepinsa, kustosz rapperswilskiego Muzeum, inż. Morkowski, w prelekcji ilustrowanej przezroczami przedstawił historię polskiego Rapperswilu oraz zaprezentował najcenniejsze i najpiękniejsze eksponaty, stanowiące ozdobę Polskiego Muzeum w mieście róż. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wspaniała kolekcja miniatur Lesseura ze zbiorów hr. Tarnowskich z Dzikowa, eksponowana w Muzeum w pokoju Żeromskiego, oraz bogata galeria obrazów malarstwa

polskiego takich mistrzów, jak Malczewski, Chełmoński, Wyczółkowski, Fałat czy Brandt.

Dopełnieniem prelekcji było wystąpienie Tadeusza Nowakowskiego, sławnego już przybocznego reportera polskiego Papięza w jego podróżach po świecie. Wybitny pisarz i błyskotliwy mówca, związany uczuciowo z polskim Rapperswilem, skoncentrował się na jego ogromnym znaczeniu jako symbolicznego skrawka utraconej ziemi ojczystej, do której wśród obcych tęskni każdy uchodźca.

Zaznaczmy jeszcze, że to interesujące, spotkanie z Rapperswilem, w którym oprócz Polaków wzięli udział Węgrzy, Ukraińcy, Czesi, Niemcy, zorganizowane zostało przy współpracy z Domen Spotkań przez przedstawiciela Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu na Niemcy Zachodnie, Andrzeja Dałkowskiego, członka zresztą kuratorium sprawującego opiekę nad Domen Spotkań. Z inicjatywy i przy współpracy A. Dałkowskiego Dom Spotkań organizuje w dniach 18-19 czerwca br. zbiorową wycieczkę do polskiego Rapperswilu.

Apelujemy do wszystkich naszych Przyjaciół o odnowienie prenumeraty. Zwiększamy naszą rodzinę poprzez znalezienie nowych stałych Czytelników. Prosimy o nadsyłanie adresów na wysyłkę numerów okazowych « Polski w Europie ». Zwracamy się do wszystkich organizacji z prośbą o przekazywanie naszego apelu swoim członkom.

**Czytajcie i rozpowszechniajcie « Polskę w Europie ».
Ogłaszajcie się na łamach naszego miesięcznika.**

REDAKCJA

WOLNOŚĆ JEST PRAWEM KAŻDEGO CZŁOWIEKA I NARODU

OPLĄTY CELNE W POLSCE

Opląty celne wwozowe są jednym z mechanizmów formowania i ochrony rynku krajowego. Przy wystarczającej lub nadmiernej produkcji podnosi się opląty celne, by chronić własną gospodarkę przed utrudniającym jej działaniem importem. Przy niedostatkach opląty takie likwiduje się: wyrównuje się braki, wskazując jednocześnie własnemu przemysłowi drogi ekspansji. Tak. Ale nie w Polsce, gdzie od prawie półwiecza nie ma mowy o jakimkolwiek zdrowym rynku, czy logice ekonomii. Pod płaszczykiem walki ze spekulacją i żerowaniem na ubogiej ludności, wyciąga władza od swoich obywateli wyprodukowane w nadmiarze banknoty bez pokrycia. Czy uderzy to w handlarzy? Na pewno nie!

Rynkowy czy czarnorynkowy handlarz; mógłby być nauczycielem rządo-

wych ekonomistów. Świetnie wyczuwa koniunkturę, błyskawicznie reaguje na reakcję rynku.

Oznacza to, że w efekcie ostatniej podwyżki opląt celnych nastąpi wzrost cen wolnorynkowych.

Dla orientacji Czytelników przytaczamy za "Rzeczpospolitą" z dnia 5 kwietnia fragmenty obowiązującego od 15 kwietnia rozporządzenia o zmianie taryf celnych.

Zgodnie z nim można przesłać lub wwieźć bez cła:

| | |
|--------------------------|------------|
| czekolada i wyroby czek. | do 5 kg |
| kawa | do 5 kg |
| herbata | do 3 kg |
| pieprz | do 1/2 kg |
| inne art. spożywcze | całkowicie |
| leki | całkowicie |
| szampony, lakiery do wł. | do 1 kg |

| | |
|---------------------------|-----------|
| kremy, środki kąpiel.. | do 1 kg |
| pułdru, sr. do makijażu | do 1/2 kg |
| wody kwiatowe | do 1/2 kg |
| dezodoranty, kremy do go- | |
| lenia, talki | do 2 kg |
| nożyki do golenia | do 50 szt |
| ubioiry i okrycia | do 20 kg |
| bielizna osobista | do 10 kg |
| rajstopy | do 20 par |
| obuwie skórzane | do 10 par |

Także sprzęt elektryczny i nieelektryczny gospodarstwa domowego i osobistego użytku, narzędzia ogrodnicze, rzemieślnicze, do obróbki metali, drewna i robót budowlanych oraz maszyny drzewiarskie.

(zwin)

"Nie Cenzurowano"

Polacy w obecnych granicach ZSRR

Według sowieckich spisów ludności, liczba Polaków w ZSRR zmniejszała się stale jak następuje:

| Rok spisu | Liczba Polaków |
|-----------|----------------|
| 1959 | 1.380.292 |
| 1970 | 1.167.525 |
| 1979 | 1.151.000 |

Obecnie ukazała się cenna broszura Kazimierza Plater-Zyberka pod tytułem « In defence of Poles in the U.S.S.R. », wydana przez Federację Światową SPK i Radę Koordynacyjną Polonii Wolnego Świata.

Broszura ta ocenia liczbę Polaków w ZSRR na 2.275.000 i podkreśla, że Polonia ta jest drugą (po Stanach Zjednoczonych) co do wielkości Polonią poza granicami Polski.

Więzieni i deportowani

Pierwsza część broszury jest poświęcona Polakom w sowieckich więzieniach, obozach przymusowej pracy (łagrach) i na przymusowym osiedleniu. Grupa ta składa się głównie z dwu członów to jest inteligencji polskiej i żołnierzy wojska polskiego, łącznie z A.K. Liczba tych najbardziej dotkniętych Polaków w ZSRR sięga 70.000.

Genealogia i statystyka tej grupy w ujęciu broszury przedstawia się następująco.

Ofiarą deportacji sowieckich z ziem wschodnich R.P. w latach 1939 - 1941 padło 1.692.000 obywateli polskich. Ta liczba deportowanych, łącznie z jeńcami wojennymi w latach 1939 - 1942 zmniejszyła się o ponad 800.000. Na tę ostatnią liczbę składają się:

| | |
|---|----------------|
| 1. zmarli, głównie na skutek nieludzkich warunków w więzieniach i obozach | 415.000 |
| 2. Zamordowani w Katyniu i innych miejscach kaźni | 16.000 |
| 3. Zaginieni | 219.300 |
| 4. Ewakuowani z wojskiem polskim z ZSRR | 160.500 |
| Razem | 810.800 |

W ten sposób z liczby deportowanych do ZSRR na początku 1942 roku pozostało 1.692.000 mniej 810.000 to jest 881.200 czyli blisko 900.000. Liczba ta powiększyła się a to na skutek drugiej fali deportacji, która w latach 1944 - 1945 objęła:

| | |
|--|--------|
| 1. Ludność cywilną, głównie inteligencję w liczbie | 50.200 |
| 2. Żołnierzy A.K. w liczbie | 49.600 |

Cyfra statystyczna Platera jest sumą, 881.200 i cyfrą deportacji z lat 44-45 i wynosi 981.000.

Plater przypomina czytelnikowi jednostki A.K. dotknięte deportacją Wileński Okręg A.K., 3, 5, 9, 24 i 27 dywizje piechoty, 2, 13, 32 i 72 pułk piechoty oraz mniejsze jednostki.

Z kolei liczba deportowanych i więzionych zmniejsza się przez:

| | |
|--|----------------|
| 1. Rekrutacje do armii ludowej (Berlinga - 1943) | 20.608 |
| 2. Repatriacje w latach 1945-48 | 272.430 |
| 3. Repatriacje w latach 1955-56 | 292.468 |
| 4. Repatriacje w roku 1959 | 28.400 |
| 5. Zmarłych, których autor ocenia na | 200.000 |
| Razem | 813.906 |

Różnica pomiędzy 981.000 i 813.906 daje liczbę statystyczną 167.094, przyjętą przez autora jako liczbę deporto-

wanych i więzionych obywateli polskich na terenie ZSRR. Powiedzmy blisko 170.000.

B.D.I.C

Polacy obecnie w łagrach

Najcenniejszą chyba częścią broszury jest materiał dotyczący Polaków obecnie przebywających w łagrach sowieckich.

Wedle źródeł cytowanych przez broszurę na terenie Związku Sowieckiego jest obecnie 1.800 karnych instytucji, jak więzienia i łagry, w których jest uwięzionych 5 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci.

Broszura zawiera cenne mapy. Pierwsza to rozmieszczenia obozów koncentracyjnych, więzień i więzień psychiatrycznych w 70 punktach ZSRR. Druga to mapa rozmieszczenia Polaków w sowieckich łagrach. Statystyczne zestawienie 56 obozów obejmuje 60.700 więzionych w nich Polaków.

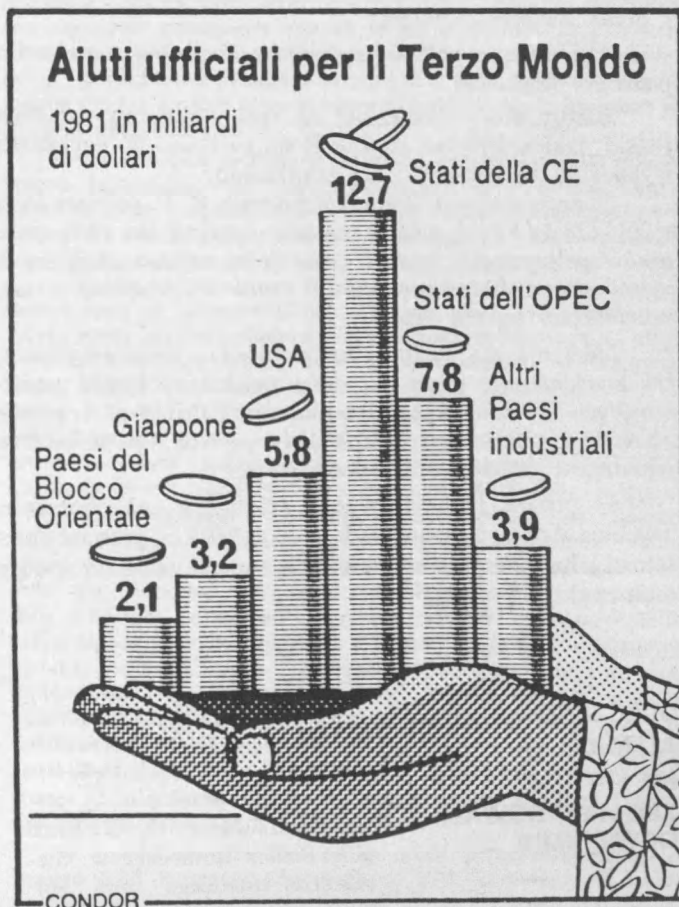
POLSKA W « TRZECIM ŚWIECIE »

« Życie Warszawy » podało ciekawe informacje o obywatelach PRL pracujących za granicą, prawie wyłącznie w krajach « Trzeciego Świata ». Oto dosłowny tekst tego komunikatu:

W 64 krajach świata zatrudnionych jest ok. 4.000 polskich specjalistów, na ogół osób z wyższym wykształceniem.

Mowa tu o pracy wykonywanej przez Polaków w zagranicznych firmach i środowiskach na zasadzie kontraktorów z zagranicznymi pracodawcami, jakie zawiera się przy udziale Centrali Handlowej « Polserwis ».

Rekrutacji dokonuje się za pośrednictwem poszczególnych resortów i jeśli nie ma żadnych przeciwwskazań —



POMOC DLA 3-GO ŚWIATA

ze względu na dobro gospodarki krajowej — to do wstępnych warunków zawarcia kontraktu należą — biegła znajomość przynajmniej jednego języka obcego, dobry stan zdrowia oraz tak wysoki poziom fachowości w wykonywanym zawodzie, aby uzasadniał zobowiązujące miano « specjalista ».

Da najliczniejszych grup zawodowych wyjeżdżających do pracy za granicę na tym statusie należą w kolejności: specjaliści o zawodach technicznych (blisko 1,300 osób w ub. r.), grupa wykładowców i pracowników naukowych (775 osób) oraz lekarze i inni pracownicy służby zdrowia (754 osoby).

Kraje europejskie i rozwinięte prawie się w tej statystyce nie liczą, « robią » ją przede wszystkim kraje rozwijające się, głównie takie jak Nigeria, Libia, Algieria, Tunis i Irak.

REZOLUCJA WALNEGO ZJAZDU ZIEM WSCHODNICH R. P.

Od kilku lat w niektórych kołach polskich pojawiają się wypowiedzi, przeważnie indywidualne, sugerujące rezygnację Polski z Ziemi Wschodnich na rzecz naszych sąsiadów.

Stanowisko takie nie jest ani słuszne, ani sprawiedliwe, ani prawnie uzasadnione.

Nie przynosi ono korzyści interesom Polski, ani nie daje nic naszym wschodnim sąsiadom, wręcz przeciwnie w praktyce im szkodzi, służy bowiem praktycznie, propagandowo, i politycznie *zaborcy*, imperialistycznemu Związkowi Sowieckiemu.

Wspomniane wyżej ośrodki, bądź osoby, przez takie podejście akceptują, łamanie prawa międzynarodowego i traktatów *prawnie zawartych* / pp. Traktat ryski z r. 1921/ - przez Związek Sowiecki. -

Akceptują gwałt i krzywdę wyrządzoną narodowi i państwu polskiemu.

Zaborcy Rosji sowieckiej są takimi samymi zaborcami Polski, jakimi były za czasów Rosji carskiej. W większości wypadków są gorszymi, niż poprzednio.

Dlatego Związek Ziemi Wschodnich R. P. poprzez swój zjazd /28.11.82/ i władze naczelne *apeluje* do tych czynników politycznych, grup i osób, które wypowiadają się w wyżej wspomniany sposób — *o umiar i ostrożność w wypowiedziach na ten temat.*

Nikt nie ma prawa ofiarowywania, przyobiecywania, czy zrzekania się praw do części polskiego obszaru państwowego. W tej sprawie obowiązują patriotyzm i prawo polskie, a przede wszystkim akty prawne, prawomocnie dziające i po dziś dzień obowiązujące:

a/ protest konstytucyjnego rządu R.P. na obczyźnie, Tomasa Arciszewskiego, z dnia 13.2.1945 r. przeciw traktatowi jałtańskiemu, zawartemu wbrew woli, a nawet wiedzy tego rządu;

DLACZEGO ALIANCI NIE ZBOMBARDOWALI OSWIECIMIA

W dyskusji, jaka się wywiązała na ten temat w prasie amerykańskiej w związku z 40-letnią rocznicą powstania w getcie warszawskim, zabrał także głos Stefan Korboński w charakterze ostatniego szefa Polskiego Państwa Podziemnego, stwierdzając w liście ogłoszonym przez The Washington Post

b/ oświadczenie premiera tegoż rządu z dnia 25.6.1945 roku, uznawanego jeszcze przez jego zachodnich sprzymierzeńców, oba wiążące jego następców, na zasadzie, że *prawnomocny rząd polski « uprawnienia swoje przekazuje jedynie rządowi, który będzie odpowiadał woli narodu, wyrażonej w wolnych wyborach ».*

c/ « Naczelny cel narodu polskiego » i « ośrodka politycznego emigracji polskiej jest »: pkt 1/ przywrócenie Polsce niepodległości », pkt « 2/ przekreślenie narzuconych decyzji teherańskich i jałtańskich i dokonanie na ich podstawie zaboru Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej przez Związek Sowiecki, oraz umocnienie zachodniej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej » /Z Zasad porozumienia Obozu Niepodległ. z 15.9.1972./

Uchwały i wypowiedzi powyższe w tej sprawie były umieszczane w Dziennikach Ustaw R. P., czasopiśmie Rzeczpospolita Polska—/ ostatnio w num. 1/269/ i w Kwartalniku Kresowym —w kilku zeszytach / ostatnio w zeszyt, nr 84, 86, 87/1978, str. 3, i w zeszyt, nr 92, 93/1980, str. 97.

Tylko wolny i niezależny od nikogo NARÓD POLSKI będzie w stanie poprzez wybrane przez siebie organa państwowe — prawnie, politycznie i moralnie zawierać układy dotyczące zagrabionych mu Ziemi Wschodnich.

(opracowana przez wiceprezesa Rady Naczelnej Związku ppłk Stanisława Nowaka, uzupełniona przez prezesa Rady Bogdana Podoskiego).

UNIA SOCJALISTYCZNA ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ EUROPY

W ramach Kongresu Międzynarodówki Socjalistycznej odbyła się Konferencja Unii Socjalistycznej Środkowo-Wschodniej Europy.

W konferencji wzięli udział: Stefan Tabakoff i Stamenov Dobrin — Bułgaria, Vilem Bernard — Czechosłowacja, Johannes Mihkelson, Heiz Raudsepp i Ursula Wallberg — Estonia, Bruno Kalnins — Łotwa, Tadeusz Prokopowicz, Stefan Trzciniński i Stanisław Wąsik — Polska, Andor Bölchföldi i George Hyula Papp — Węgry, Marko Milunovic i Mirko Gjurkovecki — Jugosławia.

Omówione zostały bieżące sprawy, sprawozdanie odnośnie « Solidarności » złożony Trzciniński.

ADMINISTRACJA

« POLSKI W EUROPIE »

Zwraca się z prośbą o przyjmowanie naszego pisma do komisowej rozprzedaży w ramach praktykowanej prowizji. Wszelkie informacje czy propozycje kierować:

« POLSKA W EUROPIE »
Via XX Settembre 26 - 00187 Roma

z dnia 27 kwietnia 1983, że zarówno kierownictwo polskiego podziemia jak i rząd polski na uchodźstwie w Londynie domagały się stanowczo i wielokrotnie od aliantów bombardowania miast niemieckich w odwet za zagładę ludności żydowskiej, a także bombardowania torów kolejowych prowadzą-

cych do Oświęcimia.

Odpowiedz była negatywna, a mianowicie że odwet nie należy do zasad, na jakich alianci operują prowadzenie wojny, zaś bombardowanie linii kolejowych do Oświęcimia zajmuje w hierachii alianckich celów strategicznych bardzo późne miejsce.

Z DZIAŁALNOŚCI FUNDACJI CHARYTATYWNEJ KONGRESU POLONII AMERYKAŃSKIEJ NA RZECZ POLSKI



Z chwilą pogorszenia się sytuacji materialnej Narodu Polskiego, w momencie, kiedy zaczęły się pojawiać coraz większe braki w zaopatrzeniu w podstawowe produkty, Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej rozpoczęła realizację zakrojonego na szeroką skalę programu pomocy dla Narodu Polskiego.

Rozpoczynając akcję jesienią 1982 roku, Fundacja Charytatywna KPA wysłała z Londynu 5 ciężarówek zawierających 100 tys. funtów cukru. Cukier ten okazał się bardzo potrzebny w Polsce, był to bowiem czas przygotowywania przetworów zimowych. Wysyłka żywności przez Londyn była kontynuowana w dalszym ciągu kilkakrotnie. Niezależnie od wysyłki żywności, specjalną troską i uwagą objęty został program pomocy medycznej.

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej wystosowała apel z prośbą o pomoc dla polskich szpitali do ponad 140 szpitali znajdujących się na terenie Chicago. Na apel ten odpowiedziała większość szpitali przekazując dary Fundacji Charytatywnej PA. Do akcji pomocy medycznej włączyła się również organizacja Project Hope, która wraz z Colonial Hospital Supply Co. z Chicago przekazała 9 kontenerów ze środkami medycznymi i lekarstwami. W akcji niesienia pomocy polskim szpitalom współpracowały z Fundacją Charytatywną KPA również takie organizacje jak World Medical Relief, Inc., MAP International; Salvatorian Mission; Pfizer oraz Walgreens. W wyniku tej współpracy Fundacja Charytatywna KPA wysłała do Polski 25 kontenerów / kontener posiada 40 stóp długości, przeciętna waga darów na takim kontenerze wynosi 45 tys. funtów / zawierających antybiotyki, witaminy, lekarstwa, sprzęt chirurgiczny, płyny do kroplówek oraz wiele innych środków medycznych, bez których niejednokrotnie nie możliwe byłoby normalne leczenie chorych w polskich szpitalach. Cała pomoc medyczna wysłana przez Fundację do Polski wartością swoją przekracza sumę 5 milionów dolarów.

Jak wszyscy pamiętamy, miesiąc październik 1982 roku ogłoszony został przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej miesiącem zbiórki butów dla Polski, jako odpowiedź na prośbę Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski.

Akcja zbiórki butów dla Polski przeprowadzona została na terenie całych Stanów Zjednoczonych i spotkała się z dużym zrozumieniem, poparciem, wszystkich Wydziałów Stanowych Kongresu Polonii amerykańskiej, organizacji i stowarzyszeń. Dary w

postaci obuwia dla dzieci i dorosłych w krótkim czasie zaczęły napływać z terenu całych Stanów Zjednoczonych. Poszczególne Wydziały Stanowe KPA zaczęły wypełniać kolejne kontenery. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że zbiórka obuwia w niektórych częściach kraju, pomimo osiągniętych już wspaniałych wyników, jest kontynuowaną po dzień dzisiejszy. Z inicjatywy poszczególnych osób prywatnych biorących udział w tej akcji niesienia pomocy Narodowi Polskiemu, możemy odnotować wspaniałe wyniki, i tak owocem jednodniowej zbiórki ogłoszonej w Erie, PA było 45 tys. par butów; 2 kontenery z Utica, NY; 2 kontenery z Syracuse; 15 tys. par obuwia z Bloomington, Illinois gdzie akcja zbiórki przeprowadzona została za pośrednictwem amerykańskiej stacji radiowej oraz przy pomocy Jay-Cees i indywidualnych ochotników; 500 par obuwia zostało zebranych w bazie Air Force w Albuquerque, New Mexico. Zbiórka obuwia przeprowadzona została również w Air Force Cadets, Colorado Springs. Wydział Stanowy w Ohio zebrał 18 tys. par. kontenery z obuwiami załadowane zostały również w Dayton, H; Oklahoma City. Z Dallas i Fort Worth odplynelo po jednym kontenerze obuwia i butów kowbojskich, które będą bardzo przydatne i popularne w Polsce. Wydział Stanowy KPA Illinois w wyniku zakrojonej na szeroką skalę i dobrze zorganizowanej akcji zebrał 300 tys. par obuwia. Wydział Stanowy KPA Michigan uzyskał 100 tys. par obuwia. Głównym koordynatorem i organizatorem wysyłki kontenerów do Polski na ręce ks. bp. Czesława Domina, przewodniczącego Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski była Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej. Dzięki zrozumieniu realnych potrzeb — jakie obecnie panują w Polsce — rezultat zbiórki obuwia okazał się naprawdę imponujący. Zapisze się on chlubnie na kartach historii Polonii Amerykańskiej. Owocem zbiórki bowiem, zostało wysłane do Polski ponad 1 milion par butów dla Narodu Polskiego. Jest to wprawdzie ogromna cyfra, jednakże nie zdoła ona zaspokoić aktualnych potrzeb w tej dziedzinie. Dzięki akcji « Buty do Polski » która została przeprowadzona z niespotykanym dotąd rozmachem Fundacja Charytatywna KPA stała się współtwórcą chlubnych kart historii naszego środowiska Polonijskiego w Stanach Zjednoczonych.

Po raz pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych, w historii Polonii Amerykańskiej Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej zorganizowała konwój z najbardziej potrzebnymi darami dla Polski. Dzięki niezwykle wytrwałej i uciążliwej pracy wszystkich współpracowników Fundacji Charytatywnej KPA, przy współpracy American Trucking Association, International Brotherhood of Teamsters, Sun Carriers, Inc. z Filadelfii możliwym stało się zorganizowanie « Konwoju Solidarności », który wyruszył z różnych miejsc kraju do Waszyngtonu. W Waszyngtonie, 13 grudnia w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, « Konwój Solidarności » składający się z 30 kontenerów przedfiladował przed Capitołem, skąd udał się do portu w Baltimore. « Konwój Solidarności » był bardzo udaną akcją zorganizowaną przez Fundację Charytatywną. Kontenery tworzące « Konwój Solidarności » wyruszyły z takich miejsc jak: Boston, Buffalo, Detroit, Chicago, Oklahoma City, Tennessee, Panna Maria, TX, Ohio, Denver, Wisconsin, Indiana, Pennsylvania, Arizona, San Francisco, Salt Lake City, Portland OR oraz Tacoma WA. « Konwój Solidarności » został przyjęty w Waszyngtonie przez przedstawicieli Kongresu i Senatu USA oraz miejscowej Polonii. Wartość darów zawartych w kontenerach « Konwoju Solidarności » sumą swoją przekroczyła wartość 10 milionów dolarów. Szczególne słowa poziewkowania należy skierować do Sun Carriers Inc., która pokrywając koszty transportu, pozwoliła zaoszczędzić Fundacji Charytatywnej KPA wiele tysięcy dolarów. « Konwój Solidarności » wpłynął do portu w Gdyni 1 stycznia 1983 na statku M/S Pułaski.

W czasie trwania wszystkich akcji przeprowadzanych na terenie USA Fundacja Charytatywna KPA kontynuowała wysyłkę żywności z Londynu. Na tydzień przed świętami Bożego Narodzenia dotarły do Polski 3 ciężarówki z żywnością wartości 60 tys. dolarów. Następny transport z Londynu został zakupiony w styczniu tego roku. Wartość jego wynosiła również 60 tys. dol.



ODNALEZIONE PAMIĘTNIKI HITLERA



(Horst Hatzinger Saarbrücker Zeitung)

...i kiedy mogę wam przekazać romans Göringa i wiersze miłosne Himmlera?

Transporty te, 60 tys. dolarów każdy, kontynuowane były do końca kwietnia tego roku.

Fundacja Charytatywna KPA pamiętała również o rodzinach internowanych działaczy Solidarności w Polsce. W lutym 1982 na ręce Episkopatu Polski wysłanych zostało 2 tys. paczek żywnościowych po 20 Funtów każda wartości 40 tys. dolarów. Paczki te rozdzielone zostały w Warszawie, Gdańsku, Katowicach i Wrocławiu.

W miesiącach listopad, grudzień 1982 i styczeń 1983 Fundacja Charytatywna KPA wysłała łącznie 71 kontenerów z darami z USA oraz 6 ciężarówek żywności z Londynu, o łącznej wadze 2 milionów 400 tys. funtów. Na dary wysłane ze Stanów Zjednoczonych do Polski składało się: 25 kontenerów lekarstw i środków medycznych, 38 kontenerów obuwia, 1 żywności, 2 kontenery nasion warzyw, po jednym kontenerze odzieży, kukurydzy, pszenicy oraz 2 kontenery odżywki dla dzieci. Jeśliby Fundacja Charytatywna KPA zmuszona była wszystkie te produkty zakupić, koszt byłby ogromny. Wystanie tych wszystkich darów było możliwe dzięki temu, że zostały one ofiarowane jako pomoc Narodowi Polskiemu w jego ciężkiej sytuacji materialnej.

Szacunkowa wartość wysłanej w ostatnich miesiącach pomocy do Polski przedstawia się następująco: pomoc medyczna 5 milionów dolarów, obuwie 7,5 miliona, nasiona warzyw 2,5 mil. pożywka dla dzieci 75 tys., żywność 200 tys., kukurydza i pszenica 10 tys., odzież 100 tys. dolarów. Całkowita wartość wysłanych darów do Polski w okresie od listopada 1982 do lutego 1983 wynosi 15 milionów 385 tys. dolarów.

Wartość darów wysłanych do Polski przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej w okresie od stycznia 1981 do lutego 1983 przedstawia się następująco: żywność 6 milionów 597 tys. 233 dol., pomoc medyczna 13 mil. 680 tys. 460 dol., buty i odzież 7 mil. 274 tys. 70 dol., nasiona i ziarno 3 mil. 12 tys. 500 dol., proszek do prania 83,860 dol. Łącznie więc, wartość wszystkich wysłanych darów dla Narodu Polskiego wynosi 30 milionów 638 tysięcy 753 dolary, a koszty własne poniesione przez Fundację wynoszą niewiele ponad 3 miliony dolarów. Można więc śmiało powiedzieć, że każdy dolar wydany przez Fundację Charytatywną KPA posiada efektywną wartość rynkową 10 dolarów. Zaznaczyć należy, że każdy cent wpłacony na fundusz pomocy Polsce, przeznaczony jest w całości na zakup i wysyłkę darów do Polski.

Wszystko to zostało osiągnięte w dwóch ostatnich latach przez dwóch pracowników zatrudnionych na pełny etat i dwóch na pół etatu.

Praca Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej toczy się dalej. Planujemy specjalną troską otoczyć polskie dzieci, których zdrowie jest najbardziej zagrożone.

Zamierzamy przeprowadzić specjalną zbiórkę pieniędzy na zakup odżywki dziecięcej, pieluch, butelek i smoczków oraz innych przedmiotów potrzebnych do pielęgnacji małych dzieci. Ks. bp. Czesław Domin zwrócił się bowiem ze specjalną prośbą o pomoc matkom 600 tys. nowonarodzonych dzieci. Fundacja Charytatywna KPA opracuje wkrótce plan zaspokojenia potrzeb 600 tys. dzieci urodzonych w ostatnim roku. Wszystkie dotacje na ten cel, duże i drobne będą mile widziane i z wdzięcznością przyjęte przez matki 600 tys. polskich dzieci.

Fundacja Charytatywna KPA kontynuować będzie również pomoc medyczną, która kierowana będzie do 21 polskich szpitali zaopatrywanych ciągle przez Fundację. 21 więc polskich szpitali, adoptowanych przez Fundację Charytatywną KPA a rozmieszczonych na terenie całej Polski, zaopatrywanych jest cyklicznie w najbardziej potrzebne lekarstwa, narzędzia chirurgiczne, strzykawki, nici chirurgiczne, sprzęt medyczny.

Wszystka żywność będzie również kontynuowana w zależności od potrzeb zgłaszanych przez Komisję Charytatywną Episkopatu Polski oraz od naszych możliwości.

Dalsza praca Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej uzależniona jest od współpracy i poparcia finansowego wszystkich organizacji Polonijnych oraz od całego naszego środowiska Polonijnego.

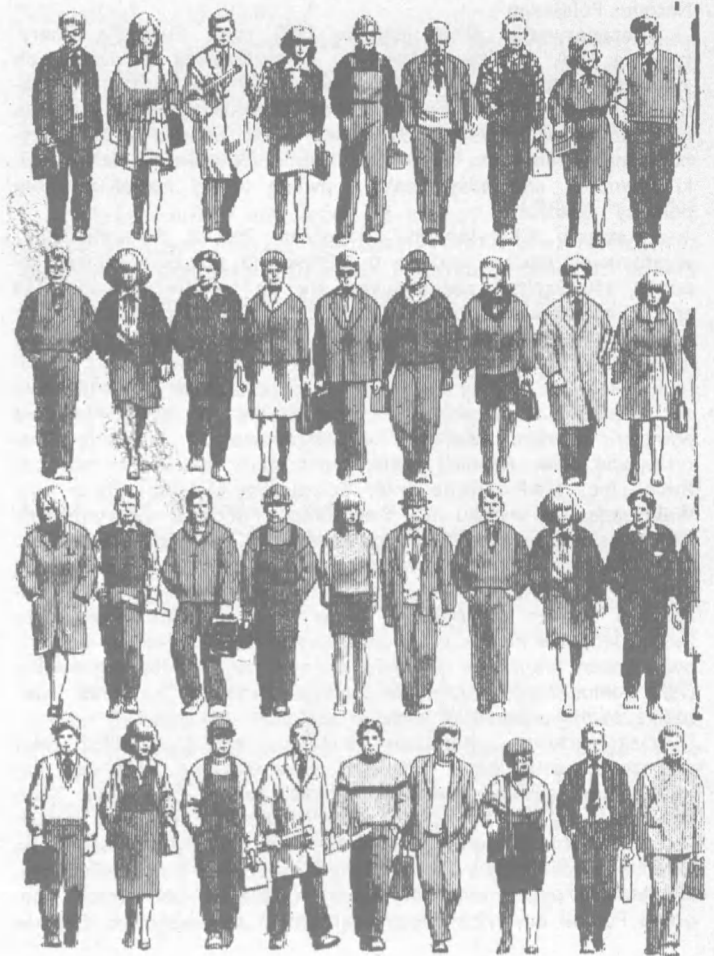
Zwracamy się więc z gorącą prośbą i apelem - Pomóżcie polskim dzieciom! Chorzy i cierpiący, Nasi bracia i siostry w Polsce oczekują naszej pomocy! Ich prośby o pomoc nie możemy pozostawić bez odpowiedzi!

Wszystkie datki na fundusz pomocy polskim dzieciom prosimy kierować na adres:

PAC Charitable Foundation
1200 N. Ashland Ave
Chicago, IL 60622

Fundacja Charytatywna KPA

ZJEDNOCZENI Z SOLIDARNOŚCIĄ W PRACY I W WALCE O WOLNOŚĆ



Der literarische Untergrund blüht in Polen weiter

Voraussichtlich im März/April wird den polnischen Intellektuellen der KOR (Komitee für die Verteidigung der Arbeiter) der Prozess gemacht werden. Noch ist nicht bekannt, ob der mutige Jan Józef Lipski, unlängst aus dem Gefängnis entlassen, mit dabei sein wird. Und es ist ferner nicht bekannt, ob die KOR-Intellektuellen — an der Spitze Jacek Kuron und Adam Michnik — vor ein « normales » oder ein Kriegsgericht gestellt werden. Natürlich will man durch diesen Prozess, der hinter geschlossenen Türen stattfinden soll, die gesamte Kulturszene Polens einschüchtern. Und natürlich werden da wieder Verbindungen zwischen den Angeklagten und dem « Weltzionismus » konstruiert werden, zumal die drei Genannten jüdischer Abstammung sind. Und sollte Lipski dazu gehören, kommt dann noch die Mär von « westdeutschen Revisioni-

sten», die angeblich das neue Deutschlandbild Lipskis angeregt haben. Wie in seinem aufsehenerregenden «Kultura»-Artikel nachzulesen ist. Kuron wird es kaum helfen, dass er — aus bestem kommunistischen Elternhaus wie Michnik — seine junge Frau Grazyna verlor, die an Entzehrung nach langer Haft verstarb und sein Sohn ebenso lange einsass, sozusagen beide in «Sippenhaft».

Doch Polens Geisteselite lässt sich davon nicht abschrecken. Der bekannte Wiktor Woroszyński — um hier nur einen zu nennen — lässt seine regimekritische Lyrik in der illegalen Presse abdrucken. Und der Feuilletonist des oppositionellen katholischen «Tygodnik Powszechny» (Krakau), Piotr Wierzbicki, monatlang mit dem Ex-Kommunisten Woroszyński «interniert», veröffentlichte seine regimekritischen «Fünf Meditationen über die Lüge» im Göteborger Monatsheft «Sprzeciw». Es handelt sich dabei um eine «Solidarität»-Zeitschrift polnischer Jungemigranten.

Und die Zahl illegaler kultureller Publikationen und Verlage wächst. Da ist der «Głos» (Stimme)-Verlag, der eine ganze Serie zum Thema «Panzer rollen gen Oheim» (Kattowitz Grube) startete, wo oberschlesische Kumpels niedergewalzt wurden. Seit Jahresbeginn gibt es ein neues unabhängiges Monatsheft «Wezwanie» (Die Aufforde-

ung). Die bereits zitierte Monatsschrift «Sprzeciw» (Protest) hat in ihrer letzten Ausgabe die wichtigsten Publikationen und Verlage genannt, in denen unzensurierte Literatur des Untergrunds abgedruckt wird. Das ist der Verlag CDN (Fortsetzung folgt), die Redaktion der Zeitschrift «KOS» (Organ des «Komitees der Gesellschaftspolitischen Opposition») mit eigenem «KOS»-Verlag. Diesem Kreis gehörten auch die «Warschauer Unabhängige Offizin der Lyriker und Maler», der Verlag «Przedświt» (Morgendämmerung), die Redaktion der Zeitschrift des unabhängigen Erziehungswesens «Tu i Teraz» (Jetzt und Heute), die politische Vierteljahresschrift «Krytyka», der «Tygodnik Wojenny» (Kriegswochenblatt) von der «Solidarität», die literarische Quartalzeitschrift «Nowy Zapis» (Neue Notiz), in Anspielung auf die liquidierte «Zapis»-Zeitschrift junger Katholiken, sowie der Warschauer «Tygodnik Mazowsze» (Wochenzeitung Masowien), die wichtigste Untergrunds-«Solidarität»-Publikation, an.

Da alle diese Publikationen sowie Verlage ein gediegenes literarisches und publizistisches Niveau haben, ist nicht schwer zu erraten, in welchen Kreisen die meist anonymen Redakteure, Mitarbeiter und Verlagsleute sitzen.

Joachim G. Görlich

TU I TAM — ÇA' ET LA' — QUA E LA' — UNDER THE WIRE

ITALIE

LA DEMOCRATIE CHRETIENNE SUBIT UNE GRAVE DEFAITE

Les petits partis et l'extrême droite sont les principaux bénéficiaires du vote de protestation des électeurs contre un système de gouvernement usé.

MALTA

WYŁĄCZENIE DÓBR KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Parlament maltański uchwalił ustawę, na mocy której 80 procent dóbr kościelnych zostało wyłączone na rzecz państwa.

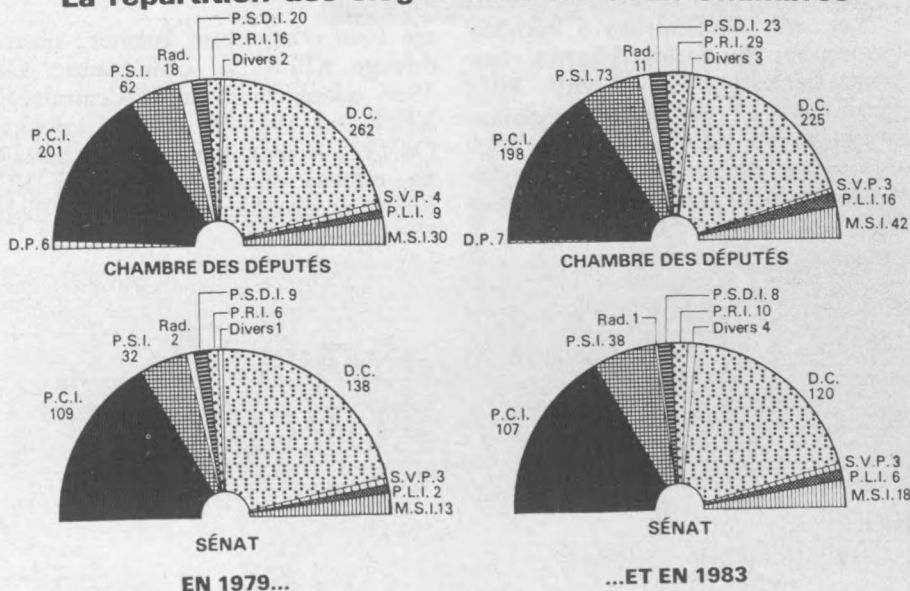
Przy tej okazji winniśmy podkreślić, że obecny premier socjalistyczny Dom Mintoff w roku 1971 wygrał wybory dzięki otrzymanemu poparciu kościoła katolickiego na Malcie.

CZECHOSŁOWACJA

WOLNOŚĆ DLA WSZYSTKICH NARODÓW

W piętnastolecie «Wiosny» praskiej młodzież czechosłowacka zorganizowała manifestacje protestacyjne przeciwko komunistycznemu reżymowi i policji, żądając wolności dla wszystkich narodów.

La répartition des sièges dans les deux Chambres



La composition des deux Chambres du Parlement italien s'établit provisoirement selon les tableaux ci-dessus.

A BOUQUET FOR WALESA

One Pole who didn't come to Sweden was Lech Walesa, head of the banned free trade union Solidarity. He was invited to Stockholm after being awarded the Skr 50,000 Freedom Prize by the Swedish newspaper *Dagens Nyheter* and the Danish paper *Politiken*.

But Walesa declined the invitation «because of the delicate political si-

tuation in Poland» — there were rumours the Polish authorities would not allow him to return if he travelled outside Poland — and asked instead that red and white flowers (the Polish national colors) be placed on an empty chair to dramatize his absence from the awards ceremony. Jerzy Milewski, the head of Solidarity outside Sweden, accepted the prize on Walesa's behalf.

Sweden now - 3/1983

OBRADY PAKTU WARSZAWSKIEGO W MOSKWIE

W Moskwie miały miejsce nadzwyczajne obrady Układu Warszawskiego w sprawie instalacji wyrzutni broni jądrowej przeciwko Zachodowi. Z kół dyplomatycznych podano, że obrady nie odbyły się po myśli Andropowa. Niektórzy z firmatariuszy Układu odmówili podpisania dokumentu opracowanego i ogłoszonego przez Związek Sowiecki już 27 maja br. Na czele opozycji stanął Ceaucesco Nicolae, przewodniczący Rady Państwa Rumunii.



Drugi od prawej Jaruzelski

Jak sobie przypominamy, Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej pomiędzy Albanią, Bułgarią, Czechosłowacją, NRD, PRL, Rumunią, Węgrami i ZSRR, podpisany został 19 maja 1955 r. w Warszawie na okres 20 lat. Depozytariuszem Układu jest Polska, siedzibą zaś sztabu Moskwa.

ODNOWIŁEŚ PRENUMERATĘ «POLSKI W EUROPIE»?

NDR

W 30-LECIE REWOLTY BERLIŃSKIEJ

17 czerwca 1953 r. — oto data pierwszej rewolty robotników niemieckich Berlina Wschodniego.

Powstanie zostało krwawo stłumione przez ówczesnego ministra bezpieczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Zaisera. Zróżdła oficjalne podały wówczas, że zginęło 19 robotników 5 policjantów komunistycznych.

Rzeczywistość jednak była inna. Według danych władz Niemiec Zachodnich podczas zaburzeń czterech zginęło 267 robotników, 116 «vopos'ow» i funkcjonariuszy partii komunistycznej oraz 17 żołnierzy sowieckich.

KIM JEST NASTĘPCA JURIJ ANDROPOWA?

ROMANOW Grigorij W. ur. 1923, działacz partyjny z zawodu inżynier. Od r. 1957 do 1963 sekretarzem, leningradzkiego komitetu partii. Od 1963-70 II-gim sekretarzem a następcą



Grigori Romanov

nie I-y sekretarzem komitetu obwodowego KPZR w Leningradzie. Od 1966 członkiem Komitetu Centralnego KPZR, od 1973-76 zastępca członka. Od 1976 Romanow mianowany zostaje na członka Biura Politycznego KC KPZR i członkiem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

ZSRR

Z KGB ŚLADAMI STALINA

Jurij Andropow mianował się przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej Związku Sowieckiego.

Jak wiemy, najwyższym organem władzy w ZSRR i jedynym organem ustawodawczym jest Rada Najwyższa o kadencji 4-letniej. Prezydium Rady Najwyższej składa się z przewodniczącego, 15 jego zastępców, sekretarza i 20 członków. Prezydium Rady wykonuje niektóre uprawnienia Rady Najwyższej, m. in. wydaje dekrety (ukazy), powołuje i odwołuje członków Rady Ministrów.

ŚRODKOWY WSCHÓD

PALESTYŃSKI RUCH WYZWOLEŃCZY

OWP, czyli Organizacja Wyzwolenia Palestyny przeżywa poważny kryzys spowodowany zbrojnym wystąpieniem skrajnych elementów przeciwko Jazerowi Arafatowi.

W chwili obecnej, OWP dzieli się na 9 odłamów:

1/ «*Al Fatah*» dowodzona przez Aba Jihad (Ezedin Sharif), Oddziały jego liczą się 3-4 tysiące ludzi.

2/ *Front Ludowy Wyzwolenia Palestyny* na czele George Habbash. Siły walczące liczą 1500 ludzi.

3/ *Demokratyczny Front Ludowy Wyzwolenia Palestyny*. Leader Nayef Hawutmeh. Siła walcząca podzielona na 15 batalionów na ogólną ilość 1200 ludzi.

4/ *Front Ludowy - Dowództwo Generalne*. Leader Ahmed Jibril. Nieliczny ruch pro-syryjski.

5/ *Arabski Front Wyzwolenia* na czele którego stanął Al Rahim Ahmed. Ruch pro-iracki o nieznaczącej sile.

6/ *Front Wyzwolenia Palestyny*. Leader Abu Abas. Siły nieliczne.

7/ *Front Walki Ludowej o Palestynę*. Organizacja prowadzona przez Samir Gloch i finansowana przez Libię i Syrię Liczbowo słaba.

8/ «*Al Saiqa*» pro-syryjska na czele Zuheir Mohsen.

9/ «*Palestinian Liberation Army*», złożona z grup pelestyńczyków t. zw. legalistów przynależnych do wojsk Syrii, Jordanii i Egiptu. Organizacja liczy dwie brygady w Libanie (ok. 4000 ludzi) dwie albo trzy brygady w Jordanii.

Wszystkie oddziały OWP liczą ogółem 8-10 tysięcy ludzi.

Jazer Arafat



AFGANISTAN

Bohaterscy powstańcy afganistańscy, z każdym dniem wzmagają swe wysiłki ofenzywne przeciwko sowieckim wojskom okupacyjnym. Ostatnio zbombardowali stolicę Afganistanu Kabul.



Powyżej czołg sowiecki zdobyty przez powstańców a obok jeńcy sowieccy.



JAPONIA

KŁĘSKA SOCJALISTÓW

Partia Liberarno-Demokratyczna, która powstała w r. 1955 z połączenia Partii Liberalnej z Partią Demokratyczną odniosła pełne zwycięstwo nad Partią Socjalistyczną.

Obecna więc Izba Radców o kadencji 6-letniej, liczy 252 członków z których:

Partia, Liberarno-Demokratyczna 137 członków/poprzednio 134/ Partia Socjalistyczna 44/48/, Komeito (Partia na rzecz uczciwych ludzi założona w r. 1962) — 26 członków Partia Komunistyczna — 14.



Yasuhiro Nakasone

TURCJA

MANEWRY NATO NAD GRANICĄ SOWIECKĄ

North Atlantic Treaty Organization — powołana do życia 4 kwietnia 1949 aktem podpisanym w Waszyngtonie przez Stany Zjednoczone, Francję, Wielką Brytanie, Belgię, Danię, Holandię, Irlandię, Kanadę, Luksemburg, Norwegię, Portugalię i Włochy, do której przystąpiły Grecja i Turcja, zorganizowała w Europie wielkie ćwiczenia wojsk zjednoczonych. Manewry odbyły się w Turcji nad granicą sowiecką.

Celem ćwiczeń było hipotetyczne odstraszenie agresora przed powzięciem działań wojennych przeciwko wolnemu światu.

WIELKA BRYTANIA

ZWYCIĘSTWO MARGARET THATCHER

Partia Konserwatywna Wielkiej Brytanii odniosła wielkie zwycięstwo w wyborach 9 czerwca, uzyskując 395 mandatów. Laburzyści, po zdecydowanej klęsce, rozporządzają zaledwie 209 głosami w obecnym Parlamencie.

« POLONIA IN EUROPA »

ingrandisce la propria biblioteca

La Redazione sarà grata a tutti gli amici lettori per invio di volumi in omaggio.

Ringrazia cordialmente quanti hanno già, con sollecita cortesia fatto pervenire libri e documenti.

WYDAWNICTWA NADESLANE

« *L'Avvenire degli Europei* » - trimestrale della Casa d'Europa di Roma. Direttore: Luciano Bolis.

« *General* » - opowieść o Leopoldzie Okulickim. Autor: Jerzy R Krzyżanowski. Wyd. « Odnova » - Londyn. Książka poświęcona pamięci ostatniego dowódcy Armii Krajowej i wszystkich jego żołnierzy.

« *Widmo kryzysu ekologicznego* » - Jan Marcinkiewicz. Wydawnictwo Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie - Londyn.

« *Symposiones* » Tomus I. Historia Archeologii. Wyd. Universitas Polonorum in Exteris - Londyn. Redaktor Andrzej Żaki - Zurych.

« *La scuola laica* » - settemanale dell'Associazione Nazionale Alunni e Genitori

delle scuole laiche non statali. Presidente Sen. Prof. Vittorio Cervone.

« *Neon* » - organo uff. dell'Associazione Italiana Fabbricanti Insegne e Pubblicità Luminose - Milano. Direttore resp.: Tonino Bozzani.

« *Vita Italiana* » - documenti e informazioni. Organo della Presidenza del Consiglio dei Ministri nr. 29 e 30. Direttore Italo Borzi.

« *Dalle api alle rose* » - mensile della Basilica Santuario S. Rita in Cascia. Edizioni tedesca, inglese, francese, italiano e spagnolo.

« *La Résistance Albanaise* » - Bulletin d'Information de Comité National Démocratique « Albanie Libre ».

« *Italia Caritas* » - mensile della Caritas Italiana. E' l'organo pastorale della Chiesa Italiana per la Carità e la promozione umana. Dir. resp. Giuseppe Benvegna Pasini.

« *La pittura e i colori di Giuseppe Troili* » - Luciano Benito Mencini e le poesie di Luciana Dolores Poli - Venezia.

« *Biennale 1982* » del Centro Culturale Artistico Veneziano.

« *San Francisco - Patrono d'Italia* » - mensile illustrato della Basilica Santuario di San Francesco - Assisi. Dir. Michele Millozzi. In questo numero è l'articolo di Mario Donatelli, membro del consiglio internazionale della Comunità Europea dei Giornalisti, intitolato: « Ricordi francescani della mia giovinezza e la visita di Papa Wojtyła ad Assisi ».

« *Stowo sztokholmskie* » nr. 2 redagowane przez Leona Pomba.

« *Werk end Wir* » wird für die Mitarbeiter und Pensionäre des Haesch-Kreises von der Hoesch Werke Aktiengesellschaft, Dortmund herausgegeben. Verantwortlich: dr. Günter Sieber.

« *Studi Sociali - Chiesa e il mondo del lavoro* » - edizioni Dehoniane dirette da P. Franco Gualtieri. Il nr. 1-2 porta un interessante studio sui mass-media.

« *Agenzia di informazioni per la stampa Euroitalia* » - Dir. Resp. Sergio M.TE' - Roma.

POLOGNE EN EUROPE - POLSKA W EUROPIE - POLAND IN EUROPE

via XX Settembre 26 - 00187 Roma - Italia - Tel. 4950350

Bulletin d'abonnement d'un an

Subscription for 1 year

Zamawiam roczną prenumeratę

Name - nome - nazwisko

Adresse - adress - adres

| | | |
|--------|-------------------------|--------------------------|
| 100 \$ | Abonnement de soutien | <input type="checkbox"/> |
| | Subscription | <input type="checkbox"/> |
| | Prenumerata wspierająca | <input type="checkbox"/> |
| 20 \$ | Abonnement ordinaire | <input type="checkbox"/> |
| | Subscription rates | <input type="checkbox"/> |
| | Prenumerata | <input type="checkbox"/> |
| 5 \$ | Airspeeded | <input type="checkbox"/> |
| | Par Avion | <input type="checkbox"/> |
| | Oplata lotnicza | <input type="checkbox"/> |

I enclose

Règlement par

Załączam kwotę

podpis - signature

Please transfer to: Comunità Europea dei Giornalisti

c/c no. 1336430/01

Banca Commerciale Italiana - Ag. 11

Largo Santa Susanna 124

00187 Roma - Italia

Per l'Italia konto pocztowe:

Comunità Europea dei Giornalisti

nr. 47130000

via XX Settembre 26

00187 Roma - Italia

POLSKA W EUROPIE POLONIA IN EUROPA POLOGNE EN EUROPE POLEN IN EUROPA POLAND IN EUROPE

ROK XXXII

N. VI-VII - 1983

ADMINISTRACJA
I REDAKCJA:

Redaktor Naczelny
Karol Kleszczyński

WŁOCHY - ITALIA

Via XX Settembre 26
00187 ROMA

Prenumerata roczna

we wszystkich krajach

równowartość 20 dol. am.

wraz z wysyłką lotniczą 25 \$

Prenumerata wspierająca 100 \$

Cena numeru 2 \$

Podajemy konta bieżące
we Włoszech:

pocztowe: nr. 47130000

Comunità Europea dei Giornalisti

Via XX Settembre 26

00187 ROMA

bankowe: nr. 1336430/01

Banca Commerciale Italiana - ag. 11

Largo Santa Susanna 124

00187 ROMA

Za artykuły podpisane
odpowiadają autorzy.

Autorizzazione del Tribunale
di Roma n. 11027

Dir. resp. Maria Teresa Martinuzzi
(Sped. in abb. post. - gr. 3° - 70%)